Nr. 211. Dnia 26 Września 1871 r. Wtorek. Dnia 14 (26) Września 1871 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi. **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od **11**-tej z rana do **2** po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **Rs. 8** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś-tej Aurelii Panny.
Jutro: ŚŚ. Kosmy i Damjana MM.
Czwartek: Ś-go Wacława Kr. Cz.
Piątek: Michała Arch.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 53.
Zachód „ „ 5 „ 49.

Długość dnia godzin 11 minut 56.
Ubyło „ „ 4 „ 39.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Sobota: Ś-go Hieronima Kapł. Dokt. Kośc.
Niedziela: N. M. P. Różańcowej.
Poniedziałek: ŚŚ. Aniołów Stróżów.
Wtorek: ŚŚ: Kandyda M. i Ludomira.

— „Goniec urzędowy“ zamieszcza następujący telegram:

Temir-Chan-Szura, 9 września. Najjaśniejszy Pan raczył wyjechać z Temir-Chan-Szury do Chodżal-Mechi dziś, o godzinie 8-ej z rana. (D. W.)

—*d*— Do ważniejszyah odkryć naukowych, mogących wielce wpłynąć na rozwój medycyny, należy przelewanie krwi. Operację tę, polegająca na wpuszczaniu w żyły chorej osoby, krwi ze zdrowego człowieka, przez co następuje odżywienie gasnącego organizmu, wykonał po raz pierwszy lat temu 200 medyk francuzki Denis.

Zdawałoby się, że dwa wieki powinnyby wystarczyć do wykonania koniecznych w tym względzie badań i doświadczeń i do otrzymania ostatecznych wypadków, a więc i do wprowadzenia odkrycia do zwykłej praktyki lekarskiej. Ale nie. Ówczesny rząd francuzki pod surowemi karami zakazał wszelkich prób przelewania krwi, a zakaz ten tak był skutecznym, że odkrycie Denisa poszło w zapomnienie i dopiero w początkach bieżącego stulecia wydobyto je znowu na jaw.

Odtąd prowadzono wprawdzie badania, ale zbyt zwolna, tak, że po rok 1855 nie otrzymano jeszcze pocieszających wypadków. Po tym czasie wykonano prace Brown-Sequarda i Panuma, a nadewszystko doktora de Beliny (Świątkowskiego), postawiły operacje przelewania krwi w rzędzie rzeczy zbadanych i dających się stosować z przewidzianym skutkiem.

Właściwie doktorowi Belinie należy się największa zasługa z tego powodu, on to bowiem przez lat kilka zajmował się badaniami odpowiedniemi w klinice uniwersytetu Heidelberskiego, doszedł do pewnych wypadków, a zbudowaniem odpowiedniego przyrządu umożebnił stosowanie przelewania krwi w praktyce lekarskiej.

W roku bieżącym wyszła w Paryżu broszura streszczająca wypadki badań tego uczonego. Z pracy tej małej rozmiarem, ale wielkiej treścią „Klinika“ podaje w niedawnych swych dwóch numerach treściwe sprawozdanie, zamieszczając zarazem rysunek przyrządu.

Z doświadczeń dra Beliny, sprawdzanych przez paryzką akademię nauk wypada mianowicie, że krew zebrana w naczynie i wystawiona na zetknięcie się z powietrzem w umiarkowanem cieple, nie ulega zmianom i zachowuje swe własności chemiczne w przeciągu 2 do 3 godzin; że pierwiastkiem odżywczym krwi są jej ciałka czerwone nasycone tlenem, włóknik zaś może być z niej bez szkody wydalony; dalej że krew pozbawiona włóknika wstrzyknięta do zwierzęcia tego samego gatunku, z którego ją wzięto, spełnia wszystkich czynności krwi poprzedniej; krew zaś z innego rodzaju zwierząt pochodząca, chwilowo odżywia, ale sprowadza niechybną śmierć w następtwie.

Wreszcie dowodzi autor, że operacja przelania krwi nie jest niebezpieczną, jeśli ją ostrożnie się wykona.

Do przelania używa się krwi z ramienia osoby zdrowej i krwistej i wprowadza się ją do ramienia osoby chorej za pomocą przyrządu dra Beliny, tak, aby żadne obce ciało lub pęcherzyk powietrza nie weszły do naczyń krwionośnych, pociągnęłoby to bowiem za sobą pewną śmierć operowanej osoby.

W końcu swej broszury autor opisuje kilka wypadków uleczenia, za pomocą operacji przelania krwi, kilku osób już konających w skutek nadmiernej przedtem utraty krwi.

Dodać wypada, że operację tę stosowano już w Warszawie przed trzema laty podwakroć i z pomyślnym za każdym razem skutkiem. Wykonywali ją mianowicie doktorzy: Orłowski, Rogowicz i Kwaśnicki. Odtąd nie słyszeliśmy o niej.

Doktor de Belina, Świątkowski, bawi obecnie we Francji i był w czasie ostatniej wojny lekarzem pułkowym.

Wiadomości miejscowe.

═ Stacja kolei żelaznej W. W. i W. B. w Rudzie Guzowskiej jest dosyć ważną. Znajduje się ona w blizkości od Warszawy, a z powodu kilku znacznych fabryk w sąsiedztwie ciągły w niej ruch panuje. Zwykle znaczna liczba passażerów oczekuje tam na pociągi, a przy zatrzymywaniu się tych ostatnich, wielu bardzo wysiada, żeby pokrzepić się na tej stacji jakimbądź posiłkiem.

Otóż tem dziwniejszem wydawać się powinno zaniedbanie, w jakim się znajduje banhof w Rudzie Guzowskiej. Na nieszczęście nasze byliśmy zmuszeni czekać tam przez godzinę przeszło na pociąg — Chryste Jezu, a toż ten czas przymusowego przestanku, wydał nam się wiekiem.

Jest tam wprawdzie jakiś passażerski pokój uprowidowany w trzy kulawe krzesła i kanapę, któraby mogła bezpiecznie walczyć o pierwszeństwo z Madejowem łożem. Powiedziano nam, że reszta krzeseł w naprawie, i jakaż musi być ta reszta, kiedy w *całych* jakie porozstawiano, brak było wyplatania, a nogi wszystkie się ruszały.

Na stole pozostałości z kilku uczt Baltazarowych, które tam wyprawiali amatorowie kiełbasek gorących i innych gastronomicznych rozkoszy. Okna się nie przymykają, żeby dać swobodny przystęp świeższemu powietrzu wdzierającemu się do pokoju w postaci wiatru i deszczu, a wszystko to oświetla reszta lampki wiszącej z której jeden płomień zupełnie odjęty, a drugi pozostaje pod widocznym wpływem towarzystw ubezpieczeń od pożaru, bo się tli zaledwie rozjaśniając sześć cali przestrzeni w około.

Dodać do tego należy ściany przesiąkłe wilgocią, tynk opadający zewsząd, podłogę na której chyba od założenia stacji szczotka nie postała, i takie straszne przeciągi z powodu źle urządzonej kommunikacji, iż połowa znajdujących się na stacji wychodzi z wybornie uorganizowanym katarem, a druga połowa z usposobieniem do paraliżu, który za powtórną tam bytnością może się rozwinąć zupełnie.

Do przyjemności należy i to, że kassa w której się kupują bilety umieszczona jest w bardzo dogodnem miejscu pod schodami tak, że passażerowie wystawieni są na 4ry wiatry, choć to ich zbawia może bo co wiatr z prawego boku nawieje to wiatr z lewego zwieje znów.

Nie mówimy już o innych wygodach, mianowicie o stancji w której się znajduje stacja telegraficzna, i pakamerze pomieszczonym w błotnistej jamie, gdzie czasami bywa ścisk tak wielki, że kufry uszkadzają ludzi, a ludzie kufry — i nareszcie o dachu w którym dla przyjemności passażerów urządzone są fontanny orzeźwiające ich w czasie deszczu świeżą wodą.

Mówiono nam, że w kwestji koniecznych reparacji i przeróbek w stacji, toczy się spór pomiędzy administracją kolei, a teraźniejszym właścicielem banhofu. Nie wiemy jak się ten spór skończy i nic nam do tego, ale to pewna, że trzeba raz coś zrobić, bo tak dalej być nie powinno. Cierpią na tem nie tylko passażerowie ale i urzędnicy, zmuszeni do przebywania na banhofie dla dopilnowania przyjazdu i odjazdu pociągów, a głównie cierpi na tem porządek, który jak wiadomo, jest główną i konieczną podstawą dobrego urządzenia najważniejszych w kraju kommunikacji.

— Dziennik Warszawski pisze: Na początku r. b. było we wszystkich gubernjach kraju Nadwiślańskiego 311 kass na ogólną liczbę 1,340 gmin; z tych 225 kass otwartych zostało przy pomocy udzielonego przez rząd kapitału w wysokości 166,560 rs. i 56 kass przy pomocy kapitałów gminnych, w ilości 33,217 rs. 50 kop. Ogólna przeto suma kapitału zakładowego wszystkich kass wynosi 199,777 rs. 50 k.; w przecięciu więc wypada około 642 rs. na jedną kassę.

Właściwię w gubernii Warszawskiej było z dniem 1 maja r. b., 39 kass założonych przy pomocy środków udzielonych przez rząd, z kapitałem zakładowym w wysokości 25,619 rs. 80 kop., oraz 5 kass założonych przy pomocy środków gminnych, z kapitałem zakładowym w wysokości 2,200 rs. 9 kop., czyli ogółem 44 kassy z kapitałem zakładowym wynoszącym 27,819 rs. 89 kop.; w przecięciu przeto wypada po 632 rs. na jedną kassę.

Obroty ich do 1-go maja r. b., przedstawiają się jak następuje:

Aktywa. Udzielono pożyczek rs. 86,863 kop. 61; zwrócono depozytów procentowych rs. 7,603 kop. $67\frac{1}{2}$; zapłacono procentu za takowe rs. 425 kop. 12; zwrócono depozytów bezprocentowych rs. 655; wypłacono kapitałów należących do małoletnich — użyto na potrzeby kass rs. 233 kop. 87; znajdowało się w kasach rs. 1,501 kop. $48\frac{3}{4}$; razem 97,282 kop. $76\frac{1}{4}$.

Passywa. Kapitału zakładowego było rs. 27,819 kop. 89; depozytów oddanych na procent: *a*) przez osoby prywatne rs. 9,164 kop. 15; *b*) z summ gminnych rs. 12,340 kop. $95\frac{1}{4}$; *c*) z summ należących do małoletnich rs. 6,158 kop. $68\frac{3}{4}$; razem rs. 27,663 kop. 17, depozytów bezprocentowych rs. 860 kop. 85; ze zwrotu pożyczek rs. 35,321 kop. 85; procenta od pożyczek rs. 5,281 kop. $21\frac{1}{2}$; rozmaite wpływy rs. 178 kop. $16\frac{1}{4}$; kary za opóźnienie w zwrocie pożyczek rs. 157 kop. $62\frac{1}{2}$; razem rs. 97,282 kop. $76\frac{1}{4}$. Składek wpłynęło w ogóle w liczbie 220; z nich największa rs. 1,087 kop. 25; najmniejsza rs. 1; pożyczek udzielono w ogóle w liczbie rs. 3,436; w tej liczbie na zastaw nieruchomości 3,323; za poręczeniem rs. 113; pozostawało na długu 1-go maja rs. 54,770 kopiejek $21\frac{1}{2}$.

Wiadomości te wskazują, że obroty kass przewyższają kapitał zakładowy przeszło $3\frac{1}{2}$ razy i w tej liczbie składki stanowią około 34% bilansu; skorzystało zaś z pożyczek 3,436 ludzi, średnio po 25 rubli w jedne ręce.

W porównaniu z poprzedniem położeniem kass do 1-go stycznia r. b., okazuje się takim sposobem znaczny postęp, pozwalający liczyć na dalszy rozwój tych dobroczynnych dla ludności wiejskiej instytucji, dla których ludność ta, o ile nam wiadomo, okazuje całkowitą sympatję. O nadużyciach przy prowadzeniu interesów kas nic nie słychać, pomimo tego, że interesami zarządzają same gromady, za pomocą delegatów, zatem ludzi mało rozwiniętych, i kassy, jak widać, posiadają całkowite zaufanie ludności.

═ Pan G. Karlberg, znany w tutejszych sferach artystycznych z dyrygowania koncertami orkiestry Józefa Straussa, i z korrespondencji do muzykalnych pism w Niemczech, widocznie celem pożegnania swoich przyjaciół i znajomych donosi nam, że wyjeżdża do Ameryki. Pan Karlberg dyrygował także niefortunnie, jak o tem donosiliśmy, orkiestrą wielkiego teatru, podczas paru przedstawień oper, przez towarzystwo śpiewaków włoskich w roku zeszłym.

═ Bilse od dnia 20 b. m. dyryguje swoją orkiestrą w sali berlińskiego *Concert Haus'u.*

═ W zakładzie fotograficznym p. J. Mieczkowskiego, w tych czasach wykonaną została fotografja pani Modrzejewskiej w roli Ofelji. Jestto rzeczywiście artystyczna praca.

═ Antoni Rubinstein znany u nas pjanista, skomponował oratorjum w trzech częściach p. t: „Raj utracony“. Oratorjum to wydane zostało przez Bartholfa Senf, księgarza i nakładcy w Lipsku. Jestto 54 kompozycja Rubinsteina.

═ Donoszą nam w liście nadesłanym z Krakowa: „W miesiącu czerwcu r. b., dorożkarz tutejszy najechał przechodzącego ulicą, Józefa Kremera, rektora uniwersytetu Jagielońskiego, i lekko go skaleczył. Obecnie zaś podobny wypadek spotkał znakomitego estetyka na jednej z ulic we Lwowie. W dniu 21 b. m. Kremer wyszedłszy z hotelu, został najechanym przez pędzącego cwałem dorożkarza i znów skaleczonym w nogę. Ranionego odwieziono do domu i należycie opatrzono. Winny wypadku znikł bez śladu.

═ Obraz Gersona „w świetlicy“, na losowaniu odbytem w Towarzystwie zachęty sztuk pięknych we Lwowie, wygrał ksiądz Jakób Nowakowski, proboszcz parafji we wsi Kamience Strumiłowej. Obraz ten zakupionym został za 150 guldenów (90 rs.) Byłto jedyny obraz z Warszawy, który zakupił do losowania komitet rzeczonego towarzystwa.

═ Wczoraj w Teatrze Wielkim dawano „Piękną Helenę“, w której na drugi występ po powrocie z urlopu p. Fillebora wybrał sobie i wykonał wzniosłą rolę Parisa. Inne partje sopranowe, tenorowe i basowe, wykonywane były z brylantowym humorem przez swoich przedstawicieli i przedstawicielki. Piękna ta opera

Offenbacha, popularyzowaną była wczoraj po raz 70. Czy to jeszcze nie dosyć?

W Teatrze Rozmaitości odegrano trzy sztuczki jedno-aktowe: „Tylko jedno słowo“ „Czuła struna“ i „O chlebie i wodzie“. Lubo sala teatru odznaczała się przerażającemi pustkami, jednakże pan Rapacki w „Jednem słowie“ grał jak zawsze dobrze rolę starego żyda, za co odbierał od nielicznie zebranych widzów zasłużone oklaski.

═ Teatr nasz wkrótce nowym się nabytkiem wzbogaci. Pan Jan Chęciński napisał libretto na operę jedno-aktową pod tytułem: „Beata“. Obecnie zaś Stanisław Moniuszko pisze do niej muzykę, która wkrótce ukończoną zostanie. Rzecz się dzieje w Szwajcarji. Ci co muzykę słyszeli, przyznają jej wiele zalet i wdzięku.

═ Pan Michał Bałucki, autor farsy: „Radcy Pana Radcy“, napisał nowy sceniczny utwór, pod tytułem: *Na łonie natury.*

═ Orkiestra Warszawska rozpocznie zapowiedziane koncerta w przyszłym miesiącu, zapewne w salonie Obywatelskiej Resursy. Pan Lewandowski wzbogaca swój repertuar kompozycjami nowemi własnemi i nowościami melodyjnemi, które sprowadził w tych czasach z zagranicy.

═ W tragedji Szekspira, p. n. „Romeo i Julia“, która po długiej przerwie w dniu dzisiejszym na scenie teatru wielkiego przedstawioną zostanie, rolę Kapuleta, po chorym obecnie panu Grzywińskim, przedstawi p. Ostrowski, rolę Tybalta w zastępstwie również chorego p. Piaseckiego, p. Waliszewski, a rolę hrabiego Parisa, grywaną dotychczas przez będącego na urlopie p. Kwiecińskiego, p. Dłużewski.

═ Deotyma pisze obecnie nowy dramat p. t. „Narzeczona z Ogrodzieńca.“ Akcja tego utworu rozwija się na tle pierwszych wieków naszej historji, które Deotyma z taką siłą i prawdą odtwarzać umie.

═ Donoszą nam z m. Gąbina w starych Prussach: W dniu 19 b. m. spadł tu pierwszy śnieg. Nazajutrz, od rana nowalja ta zimowa świeciła jeszcze do południa na ziemi.

═ Kolor czerwony raków powstaje jak wiadomo przy ich gotowaniu, kolor zaś żyjących rzecznych jest zielonkowato brunatny, więcej lub mniej do czarnego zbliżony. Zdarzają się także indywidua jaśniejszego lub ciemniejszego niebieskiego koloru, lub niekiedy nawet i czerwonego, zupełnie jakby były gotowane. Te ostatnie głównie dotąd w Szwajcarji znajdowane były i o nich już oddawna wspominano. Wagner w swej „Historia naturalis Helvetiae“ 1680 roku, pisze o tej osobliwości znajdowanej w rzeczce Dunnerze i w jeziorze Lucern. Dziwnem jest, że Latreille, Audouin, Desmarest i Reamur w swych pracach nad rakami nic o czerwonych nie wspominają. Dopiero 1851 roku Valeciennes przedstawił je paryzkiej akademji jako z Graubüden pochodzące. W tymże roku Lereboulllet przedstawił tejże akademji niebieskie raki z wód doliny Renu i utrzymywał, że podobne często spotykają się na targu Strasburskim. W jeziorze genewskiem dosyć często według niego mają być znajdowane raki czerwone, szczególniej w miejscu przez które Rodan przepływa; ilość czerwonych raków 25% łowionych tam ma wynosić. Kilka okazów tych raków było na ostatniej wystawie paryzkiej i o nich to paryżanie mówili, że kolor ich zmienił się w skutek tak szybkiego ugotowania, że nawet życie z nich ujść nie zdołało. Lunel hodował te raki w aquarium i przekonał się, że młode zaraz po wylęgnięciu już są pięknego czerwonego kuloru, i że stare, podczas zrzucania skóry przybierają tylko brunatny odcień, który później powraca do pierwotnej barwy. Z obserwacji tych wnosi, że kolor ten nie jest przypadkowym i zależnym od własności wody i jej łożyska, jak to wielu utrzymywało, ale że jest dziedzicznym, a więc za cechę przynajmniej odmiany raków, służyć może.— Inaczej jest z niebieskiemi rakami, gdyż barwa ich tylko podczas zrzucania skóry i przez niejaki czas potem jest niebieską, a po kilku miesiącach znów zwyczajny brunatno-czarny kolor na nich występuje.

═ Wywóz cukru z fabryk w Królestwie do Cesarstwa w r. 1871. W 3ch pierwszych miesiącach r. b., wywieziono mączki cukrowej z cukrowni Królestwa 74,600 centnarów celnych, w drugim kwartale 27,100 centnarów. Cukru rafinowanego w ciągu pierwszego półrocza wywieziono do Cesarstwa 45,620 centnarów celnych. Razem więc mączki i cukru dostarczyły cukrownie 147,320 centnarów celnych, a prócz tego pokryły potrzebę miejscową bez porównania większą.

═ Towarzystwo ubezpieczeń „Imperial“, obniżyło z dniem onegdajszym składkę od ubezpieczeń ruchomości w Warszawie przeszło o 50%.

═ Za dni kilka, bo w dniu 1 października w Banku Polskim, odbędzie się licytacja zastawów. Jeszcze więc raz zawiadamiamy o tem osoby interessowane.

— Urząd loterji klassycznej przeniósł swe biuro i archiwa z dotychczasowego lokalu do zabudowań Bankowych, Biuro to mieści się w oficynie od ulicy Elektoralnej na 1-m piętrze, gdzie w porze zimowej od lat kilku odbywały się posiedzenia Giełdy Warszawskiej.

═ *Panu J. Her....* Cena kwiatów a tymbardziej bukietów z nich, jest bardzo względna, zależy ona od pory roku i wyboru; zresztą są składy, które każą sobie drożej płacić za firmę i elegancją w układzie; kupujący więc w tych składach, idą tam z tem przekonaniem, że znacznie większy koszt poniosą aniżeli gdzieindziej, od nich zaś zależy, jeżeli mniejszy chcą ponieść wydatek, udać się po sprawunek gdzieindziej.

— Zesz. soboty i niedzieli znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze wielkim w sobotę 655, w niedzielę 789; w teatrze rozmaitości w sobotę 391, w niedzielę 768; na koncer. w Dolinie Szwajcarskiej w sobotę 120, w niedzielę 153; w ogrodzie Alkazar zwanym, w sobotę 102, w niedzielę 53.

— Zesz. soboty i niedzieli pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 1, kobieta—, dzieci—, na cmentarzu katolickim męż. 5, kobiet 6, dzieci 14; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 2; kobiet 1, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 4, kobiet 1, dzieci—. (G. Polic.)

— Przyjechało do Warszawy osób 313, wyjechało zaś 359 osób. (G. Polic.)

— W cyrkule Nowoświeckim, synowie Stypułkowskiego wyrobnika, zamieszkałego w domu pod Nr 67 przy ulicy Solec;—Jan 13 i Antoni 12 lat wieku liczący, nazbierawszy onegdaj w lesie szkodliwych grzybów, pod nieobecność rodziców w domu, ugotowali takowe i zjedli, wskutek czego, obaj zachorowali i młodszy Antoni wczoraj zmarł, starszy zaś, jako pozostały przy życiu, odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus. O zmarłym w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Powązkowskim, w domu pod Nr 24 przy ulicy Ogrodowej, pies wściekły pokąsał drugiego psa i kota. Psy zabrane przez uprzątaczy dla zrewidowania przez weterynarza, kot zaś który uciekł—poszukuje się. (G. Polic.)

— W przeciągu upłynionego tygodnia, zameldowano w Policji następujące kradzieże: Michelowi Szajnchord i Joskowi Gospard pod Nr 2247b skradziono:—hałat jedwabny, palto syberynowe, 3 par spodni i dwie kamizelki—wszystko wartości rs. 50;—Morycowi Rabinowicz pod Nr 2239, dwa palta w cenie rs. 55;—Władysławowi Golko pod Nr 2234, skór wyprawionych na trzewiki sztuk 350 i przygotowanych do lakierowania, sztuk 11 cenionych na rs. 600;—Kołodzińskiemu pod Nr 1055, dwa palta—wartości rs. 70;—Stanisławowi Krantz pod Nr 92 na Pradze parę koni;—Janowi Sokołowskiemu, pod Nr 3081c, gotowizną rs. 65;—Abramowi Glawek, pod Nr 509, szubę, palto i szal turecki—wartości około rs. 250;—Abramowi Rosen, pod Nr 980/1, szubę, suknię jedwabną trzy spódnice i srebro stołowe;—fabrykantowi kortów, Joskowi Liwszyc, pod Nr 2254, gotowizną rs. 860;—kolczyki z dyjamentami, złoty zegarek damski, dwa platerowane lichtarze, 4 damskie i 8 mezkich koszul i dwa kaftaniki—wszystkiego na rs. 1,050;—Emilii Oleszyńskiej, pod Nr 2425 ze strychu, męzkie i damskie koszule—wartości sr. 14;—i mieszkańcowi miasta Nasielska starozakonnemu Abramowi Kawa, na rynku placu Grzybowskiego, wyjęto z kieszeni skórzany pugilares z 75 rs., pasportem i książeczką legitymacyjną. (G. Polic.)

═ W dniu 24 b. m. i r. o godzinie 6 po południu, w kościele parafialnym S-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, JX. Paweł Krzypkowski, Wikarjusz miejscowy, przy asystencji JX. Kanonika Mościckiego, dopełnił obrzędu chrztu Śgo, na starozakonnym Icku Eizenberg, któremu nadane zostało imie Jan.

═ Dziś o godz. 11 przed południem, odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **Juljana Bartoszewicza**, w kościele powązkowskim, celebrowane przez kanonika metropolitalnego Dziaszkowskiego. Poczem odbyło się przeniesienie zwłok, tymczasowo pomieszczonych w grobie rodziny Wiorogórskich, do grobu nowo-wzniesionego na nowym cmentarzu, bliżej rogatek, na terytorjum niedawno zniesionych domków grabarzy.

Grób dotychczas nie ma pomnika, ten bowiem który ma być wzniesiony ze składek publicznych a nad którym pracuje rzeźbiarz Pruszyński, jest przeznaczony do umieszczenia w jednej z tutejszych świątyń.

═ W dniu dzisiejszym poświęcony został na cmentarzu powązkowskim przez JX. Pleszewskiego, pomnik ś. p. Michaliny z Baranickich **Główczyńskiej**. Jest on kamienny, wykonany przez Pruszyńskiego, obejmuje w płaskorzeźbie podobiznę nieboszczki.

✝ Dnia jutrzejszego, jako w pierwszą bolesną rocznicę ś. p. Lucyny z Żukowskich **Kostrzewskiej**, odprawioną będzie Wotywa żałobna, o godzinie 10tej z rana w kościele Śgo Krzyża, na którą zaprasza się Krewnych i Przyjaciół. —8339

✝ Ś. p. Józefa z Gradowskich **Bortkiewicz**, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, dnia 15-go września r. b. w mieście Meran w cesarstwie Austryackiem położonem życie zakończyła. Pozostały mąż i rodzice zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w d. 27 b. m. t. jest we środę o godzinie 11-tej z południa w kościele Św. Antoniego odbyć się mające, a następnie o godzinie 4-tej po południu tegoż dnia na wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski. —8356—

✝ W dniu 20 września r. b. zmarł we wsi Karczówka w gubernji Siedleckiej, Adam **Gastell**, Obywatel ziemski, w wieku lat 43. Pogrążona w smutku familja, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na Nabożeństwo w kościele S-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające we czwartek dnia 28 b. m. o godzinie 10 rano. —8360—

✝ Ś. p. Andrzej **Fetter** b. urzędnik górnictwa, jako zawiadowca składu rządowego żelaza w wieku lat 70, w dniu 7 b. m. i r. zmarł w osadzie Tarczyn, gdzie na miejscowym cmentarzu pochowanym został. Pozostała córka wraz z zięciem i wnukami u której po dziewięcio miesięcznej ciężkiej chorobie życia dokonał, w nieobecności reszty rodzeństwa, składa szczere podziękowanie Przyjaciołom i Znajomym, którzy dla pamięci Andrzeja, nieżałując fatygi przybyć raczyli na pochowanie zwłok tegoż.—Paulina z Fetterów Woyde. —8348—

✝ W m. Kijowie, w dniu 10 b. m., umarła Emilja **Gadomska**, aktórka, rodem z Krakowa, która odznaczała się rzeczywistemi artystycznemi zdolnościami. Żyła lat trzydzieści kilka.

— Pozostała wdowa wraz z rodzeństwem po ś. p. Karolu **Lange** składają niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim szanownym Osobom, tak licznie zebranym, które w dniu wczorajszym oddały ostatnią chrześcjańską posługę, przy przeprowadzeniu zwłok zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, w tym przekonaniu że we własnym sercu znajdą nagrodę za okazane współczucie. —8367—

— *Siedlce* 22 września.— Od kilku dni zjechało do nas, towarzystwo Pawła Ratajewicza, składające się z 40 blisko osób. Znana to i dobrze uorganizowana truppa, poniosła jednak dotkliwą stratę z ubytkiem p. Tomaszewicza jednego ze zdolniejszych artystów, a także p. Holtzmanowej, zaangażowanych za granicę. Niedostatek ten jednak choć w części starał się zastąpić p. Ratajewicz.

Dziś z rozpoczęciem pierwszego przedstawienia, odbyła się solenna Wotywa, w czasie której orkiestra teatralna, odegrała kilka bardzo ładnych ustępów; dobrze więc poczyna sobie p. Ratajewicz, bo jak to mówią „kto z Bogiem to i Bóg z nim.“

Nie bez interesu będzie wspomnieć o współzawodnictwie, jakie wywiązało się między dwiema orkiestrami, stałą tutejszą i przyjezdną teatralną. Grywają one wieczorami w dwóch tutejszych restauracjach i z tego powodu zabawne wywiązują się spory, między właścicielami tych zakładów; no,—ale to już od tego prowincja.

Naturalnie muzyka sprowadza konsumentów, co czyni większy dochód właścicielom, w tem więc leży owa *kość*, albo delikatniej mówiąc, jabłko niezgody. Dyrektor orkiestry teatralnej, mógłby w dnie wolne od przedstawień, urządzić wieczorki muzykalne, w rodzaju Lewandowskiego; naznaczywszy np. cenę 10 k. od osoby, mógłby niezgorszą zebrać sumkę; idzie tylko o wynalezienie sali, co zdaje się nie będzie trudnem.

B. B.

— Sezon obecny opery ruskiej w teatrze Maryjskim w Petersburgu, rozpoczął się „Halką“ Moniuszki, która w dniu 20 sierpnia (1 września), w obec tłumnie zgromadzonej publ.czności wykonana była.

— „St. Petersb. Wied.“ piszą: Założenie pierwszej kolonji rolniczej, wraz z ochroną rzemieślniczą dla małoletnich przestępców,—stało się nakoniec rzeczywistością. W dniu 16 (28) czerwca, Prezes Towarzystwa oznajmił zebranym członkom, o zatwierdzeniu ustawy, przez ministra spraw wewnętrznych, z małemi tylko zmianami;—następnie przedstawił etat, nałożony przez komitet dla założenia tymczasowo kolonji na 30-tu wychowańców; w końcu odczytane zostały: sprawozdanie komissji rewizyjnej o funduszach towarzystwa, oraz wnioski co do dalszego postępowania towawarzystwa na obranej drodze. Ze sprawozdania komissji rewizyjnej pokazuje się, że w dniu 30 stycznia b. r. w kassie towarzystwa znajdowało się rs. 10,531. Od tego czasu wpłynęło z ofiar w znaczniejszych kwotach rs. 8,800; zebrano ofiar z książeczek rs. 6,133; składki od członków rs. 2,200, razem rs. 17,133, co stanowi, z remanentem, ze stycznia pozostałym rsr. 27,664. — Aby otworzyć kolonję i ochronę, postanowiono wydatkować rs. 20,000 na budowle, inwentarz żywy i martwy oraz narzędzia. Pozostała summa rs. 7,664 może zabezpieczyć utrzymanie kolonjina pół roku. Przytem spodziewane są wpływy: 1-o ofiary z niezwróconych jeszcze 300 książeczek; 2-o od nadziei, że towarzystwo otrzymać rs. 10,000, naznaczone przez Towarzystwo opieki nad więzniami, dla pierwszej zakładającej się w Rossji kolonji tego rodzaju, 3-o Rada miejska stolicy postanowiła wydawać towarzystwu z kassy miasta rs. 5,000 corocznie, po otworzeniu przy kolonji ochrony rzemieślniczej. Chociaż dotychczasowe środki o wiele nie dosięgają cyfry, potrzebnej do założenia kolonji na 300 wychowańców, jak to jest założeniem towarzystwa; nie mniej jednak towarzystwo śmiało stawia krok pierwszy, w tem przekonaniu, że osiągnięte rezultaty w umoralnieniu dzieci, ocenione zostaną przez ogół, i ten przyjdzie z hojnemi datkami dla wsparcia tak szlachetnego celu.

— „Gołos“ pisze, że na placu dla kontrolerów przy fabrykach tabacznych według nowego prawa, w akcy-

zie mającego wejść w wykonanie z d. 1 stycznia 1872 roku, Ministerjum Finansów zażądało kredytu dodatkowego 240,000 rsr, licząc po 600 rsr. pensji rocznej, dla każdego kontrolera.

Kronika Zagraniczna.

⨯ Senator Józef Gadda, nowy prefekt Rzymu i który prawdopodobnie przeznaczony jest do odegrania ważnej roli w mogących tu się wydarzyć wypadkach, jest to człowiek pięćdziesięcio-pięcio-letni, średniego wzrostu, barczysty i silnie zbudowany. Rysy twarzy ma nadzwyczaj regularne, jak znaczna część mieszkańców włoskiego półwyspu. Czoło jego szerokie i otworzyste, wznioślejszem się jeszcze wydaje skutkiem częściowej łysiny otoczonej szpakowatym a na skroniach całkiem już siwym i krótko przystrzyżonym włosem, przy którym odbija nie zbyt długa czarna jak kruk broda. Ma on ruchy powolne, mówi bardzo mało i odznacza się powierzchownością zimną, często nawet lodowatą jak Anglik. To wrażenie lodowatości powiększa wzrok niezmiernie bystry i przenikliwy wielkich pięknych oczu, pozbawionych jednak tej ruchliwości i gry żywotnej, jaka dodaje tyle wdzięku południowej źrenicy. Źrenice prefekta są nieruchome; nie patrzą, ale wlepiają się w ciebie gdy z nim mówisz i tkwią w tobie jak sztylet w ranie. Spojrzenie to bywa przykre i trudne do zniesienia; przypomina ono owych średniowiecznych *condottierów* włoskich, których nam wenecka i umbryjska szkoła wizerunki przekazała. Atoli lodowatość ta i wzrok sztywny, przeszywający na wskroś, zostają w zupełnej sprzeczności z charakterem prefekta, a ktoby chciał z powierzchowności i wyrazu twarzy sądzić o człowieku, zawiódłby się całkiem. Senator Gadda pod pozorami tego rzekomego chłodu i surowości, które piękną jego głowę czynią nieocenionym wzorem dla artysty malującego wielkiego inkwizytora lub członka rady dziesięciu, jest w zażyłości i przyjacielskich stosunkach dobroduszny[m] i prostym. Celuje on owszem szlachetną otwartością, szczerością i prawością. Mało ludzi jest prawych i równie głębokie mających poczucie obowiązków, honoru, danego słowa. Sprężysty jego charakter brzydzi się podstępami i dyplomatycznemi korowodami, w jakie elastyczna giętkość potomków Machiawela obfituje zwykle. Mało mówi, milczy nawet często przed nieznajomymi, co nieświadomych jego charakteru gości w niemały kłopot wprawia; ale kiedy się rozgada, serce ma na dłoni, zadziwia cię zupełnym brakiem dumy, zarozumiałości, pozowania i dziecinną niemal prostotą. Za pierwszem widzeniem zawołałeś mimowolnie: „Na włoskiej ziemi plemię nie zaginęło po Dyoklecjanach i Borgiach!" Za dziesiątym razem powiadasz: „Cóż to za zacna dusza, jaki całą gębą poczciwy człowiek!"

⨯ W Wenecji, w kościele San Giovanni e Paolo, odnaleziono temi czasy, grobowiec i ciało zabalsamowane Marina Falieri, doży który został ścięty za ambitny zamiar ogłoszenia się królem weneckim. Falieri, ścięty został w dniu 17 kwietnia r. 1355 na *Schodach olbrzymów* w pałacu Dożów. Historja jego nieszczęśliwego żywota, posłużyła za materjał do tragedji, Bajronowi i Delavigne'owi. Jest i opera kompozycji Donizetti'ego usnuta na tej treści, a genjalny fantastyk Hoffman, skreślił z życia Faljerego jedną z najcudniejszych powieści swoich: *Doge und Dogaresse.*

⨯ W tych dniach wyszła w Krakowie w drukarni uniwersytetu Jagielońskiego: „Meteorologja", przez Apolinarego Pitkiewicza. Dzieło to nosi na okładce już 1872 rok. Pomówimy o niem obszerniej po przeczytaniu.

⨯ *Ludność Anglji.* Ostateczny rezultat spisu ludności dokonany w dniu 7 kwietnia r. b. w połączonych Królestwach W. Brytanii przedstawia cyfry następujące: ogół ludności wynosi 31,465,410 z których przypada na Anglją 22,704,108, Irlandją 5,402,759, Szkocją 3,358,613. W porównaniu z ostatnim spisem z r. 1861 przyrost na samą tylko Anglją wynosi 2,637,884. Z ludności Irlandji 4,141,933 wyznają religją Rzymsko-katolicką, pozostali należą do różnych sekt kościoła protestanckiego.

⨯ W ciągu roku 1870 przepłynęło przez kanał Suezki 491 okrętów z ładunkiem wynoszącym 436,618 ton należących do 15 rozmaitych narodowości.

⨯ W Niemczech znajduje się 32 banki emissyjne. Zbiorowa ilość wypuszczonych przez nie biletów bankowych wynosi 300 miljonów talarów, z pokryciem ⅓ w wartościach metalicznych.

⨯ Dzienniki angielskie pełne są szczegółów dotyczących bankructwa jednego z najświetniejszych przedstawicieli arystokracji angielskiej, lorda de Courtenay. Wierzyciele lorda tracą bezpowrotnie 7 miljonów rubli, same niezaspokojone rachunki krewieckie za odzież milorda i służby wynoszą 70,000 rubli.

⨯ Wiadomo że kolumna Vendôme podniesioną zostanie i ustawioną na dawnem miejscu, kosztem skarbu francuzkiego i staraniem rządu. Nie usunięto wszakże jeszcze wątpliwości, jaką postać na szczycie jej umieścić: czy dawną Napoleona I, wyobrażonego w swym szarym paltocie, czy też nową, któraby wyobrażała Francję. Podobno Thiers jest za utrzymaniem *statu quo.* Ministrowie jeszcze się nie zdecydowali.

⨯ W jednem z niemieckich miasteczek słynnych uzdrawiającemi wodami i ruletą miał miejsce wypadek mogący ochłodzić zapał do gry, w nowoczesnych Jazonach. Cudzoziemiec jakiś przybyły ze 150000 frank. zamierzał zdwoić zbyt widać dla niego szczupłą fortunę. Po pięciogodzinnej zaciętej walce z losem, cudzoziemskie franki zaannektowane zostały stanowczo do miejscowych talarów i silberów. W kilka dni potem niepowodzeniu Jazon umarł w szpitalu wśród nędzarzy i żebraków.

Przegląd polityczny.

Po uspakajających depeszach o stanie układów o cła Alzackie nadchodzą dziś wiadomości z dziennikow paryzkich o ważnych przeszkodach, jakie układy te w biegu swym napotkały. Dziennik „Temps" donosi, że głównie dotyczą one wzajemności, której Niemcy niechcą przyznać Francji w zakresie wskazanym przez uchwałę Zgr. Narod. i podaje wieść, że według oświadczeń p. Arnima do uczynienia zadość życzeniom Francji w obecnej formie, potrzebaby przyzwolenia parlamentu niemieckiego. „Temps" wątpi o tej potrzebie, ale nie wskazuje żadnego wyjścia z położenia jakie wytworzyła połowiczność w postanowieniach tak jednej jak drugiej strony. Jednocześnie z wieściami pomyślnemi dla układów krążyła pogłoska w Paryżu o zwołaniu Zgrom. Narod. na nadzwyczajne posiedzenie, oczywiście dla zmienienia tego co już raz zmienionem zostało. Prawdziwości tej pogłoski zaprzecza Agencja Havasa.

Wybory do rad departamentowych mające się odbyć 8 października absorbują już działalność energiczniejszych deputowanych i zwłaszcza agitacja republikańska wyraźnie już dostrzegać się daje. Jednem z jej głównych ognisk jest Żyronda. W Bordeaux istnieje komitet tworzący eddawna kadry dla stronnictwa. Komitet ten najwięcej krząta się około pokierowania wyborów w myśl zasad bronionych przez lewicę i lewy środek Zgromadzenia Narodowego.

Oprócz tego zadania jedno go jeszcze zajmuje: zbieranie podpisów na petycje dopominające się rozwiązania Zgr. Narod. Ruch ten nieprzyjazny dla prawej strony Zgr. Nar. wcale nie ustał z rozpoczęciem się ferji. Niektórzy prefekci uważają go za nielegalny i stawiają mu opór. O paru wypadkach tego rodzaju doniesiono już poprzednio. Teraz znowu podprefekt w Limoux zabronił miejscowemu drukarzowi odbijania tekstu petycji, a w wielu miejscowościach petycjoniści niemiłem widziani są okiem i propaganda spotyka przeszkody, które sprawiają, że petycje uczyniły dotychczas niewielki postęp. Administracja prowincjonalna dalej podobno jeszcze zachodzi. Sprzedaż dzienników w wielu departamentach jest formalnie tamowaną. Na koncercie w St.-Etienne zabroniono deklamowania jednego z utworów Wiktora Hugo. Z wielości podobnych wypadków należy wnosić, że administracja postępuje według instrukcji płynących z góry od p. Lambrechta i że w sferach gabinetowych nastąpił obecnie jakiś zwrot przyjazny dla prawicy, z którą p. Thiersa łączyć może wspólność uznania dla pamiętnego motywu o władzy konstytucyjnej i wdzięczność za otrzymane stanowisko prezydenta z wyrażnem votum zaufania.

W każdym razie fakta powyżej przytoczone, same w sobie bez żadnego związku z jakiemikolwiek widokami na przyszłość, wywołują w prassie przykre wrażenie i pobudzają ją do uwag i spostrzeżeń, niezawsze dla gabinetu dzisiejszego prezydenta korzystnych. Jedni żałują, że tradycje z przed 4 września nie zupełnie jeszcze wygasły w zarządzie prefekturalnym, drudzy woleliby przeniesienia energji na inne pole i oddziaływania przeciwko agitacji bonapartystowskiej, dążącej zawsze do zamącenia stosunków, utrudniającej wyłonienie się jakiejś harmonijnej całości z obecnego chaosu politycznego.

P. Thiers, pomimo nieprzyjaźni swej dla dawnego porządku rzeczy, niedość ma czujności na fakta a za wiele przywiązania do osób, aby mógł powstrzymać należycie agitację bonapartystowską. Rozszerza się ona coraz bardziej. Dziś do niczego jeszcze nie dojdzie, ale innym dążeniem staje na przeszkodzie. Obawy intryg są tak wielkie, że przed czterema dniami panowała w Paryżu pogłoska, iż Napoleon stara się przekupić dla siebie jeden z pułków piechoty, aby z pomocą jego uwięzić ministrów i jeszcze raz sprobować szczęścia.

Do pogłoski tej przypuszczającej, naturalnie, istnienie spisku przyłączyły się głuche posłuchy o aresztowaniu kilku jenerałów, mianowicie jenerała Douay. Okazały się one wszystkie fałszywemi, nie mniej jednak istniały. Agitacja bonapartystowska jest już w powietrzu. Nie można jej nazwać niebezpieczną, bo któżby dziś już uwierzył w restauracją napoleonidów! Dowodzi ona tylko słabości obecnego rządu i rzuca postrach w umysły. Trwogę te podsycają ciągłe zjazdy przejazdy, zebrania i narady. Broszury, odbijane w wielkiej ilości egzemplarzy, krążą swobodnie po całej Francji.

W artykule o Austrji nadesłanym do „Gazety Szlązkiej" przez jedną z wybitnych osobistości pracujących na polu prawa państwowego,—o czem wczoraj wspomniano, autor przyznaje całemu sporowi konstytucyjnemu charakter przeważnie polityczny. „Do tego, że opozycja niemiecka przedstawia się jako wierna konstytucji, nienależy przywiązywać zbyt wielkiej wagi. W Austrji niema jeszcze stanu prawnego, uznawanego przez wszystkich. Czas próby i urządzania się jeszcze dla niej nie przeszedł. Głównym przedmiotem politycznej pracy w Austrji nie było i nie jest kształcenie harmonijne konstytucji, ale pojednanie ze sobą pojedynczych praw i żądań, na których dopiero ostateczna konstytucja ma być opartą.

Dyplomy powstałe przed wojną 1866 r. zapewniły przewagę Niemcom. „Wierność dla konstytucji" w Niemcach znaczy zatem dążenie do przyznania sobie praw jak największych a odmawianie ich innym grupom narodowym. Przywiązanie do konstytucji może się stać dla Niemców mieczem obosiecznym. Konstytucja może być bowiem zmienioną bez naruszenia przepisów formalnych. Wtedy szacunek dla konstytucji nakaże wszystkie te zmiany uznać, chociażby one nawet wydarły Niemcom ich prawa polityczne.

Prawo Niemców do rządzenia wyłącznie państwem nie wynika wcale z tego lub owego paragrafu dyplomu konstytucyjnego i ugruntowane być może tylko na liczebnej sile, inteligencji, pilności i bogactwie żywiołu niemieckiego—ale prawo to do urzeczywistnienia się potrzebuje zupełnego zwycięztwa w zakresie działań i walk parlamentarnych, czyli że może się urzeczywistnić dopiero po wywołaniu do życia wszystkich innych uprawnień i sił politycznych w Austrji.

W sporze obecnym nie należy kwestji stawiać w ten sposób: czy żądania wielkich grup narodowych dadzą się pogodzić z konstytucją, ale czy są same w sobie słuszne i możliwe do przeprowadzenia. Kwestja pogodzenia ich z konstytucją jest już dalszą, więcej prawnopaństwową, teoretyczną, niż polityczną. Trudno zaś nie przyznać słuszności żądaniom, o których mowa. Są kierunki z któremi się liczyć należy. Tylko federalizm może pogodzić jedność państwową z temi nawajem wyłączającemi się kierunkami: federalizm, któryby je wszystkie zaspokoił. Niemcy nie wyjdą przez to na „kopciuszków" (ulubiony wyraz załości centralistów), że nie będą sami jedni zajmować wyższych urzędów administracyjnych po prowincjach. Dotychczasowe Schmerlinga w 1861 r. i Beusta w r. 1867 ustawy stwierdzają tylko przewagę jednych żywiołów nad drugiemi. Bezprzykładna nieudolność polityczna pp. Hasnera i Giskry, stara się nadaremnie Austrję i świat cały przekonać o konieczności takiego ustroju.

Stronnictwo wierne konstytucji nie powinnoby się uważać za jednoznaczne z niemieckiem. Niemcy tworzą tylko rdzeń jego. Ale ożywia je duch centralistyczny raczej niż niemiecki.

Austrja przez federalizm wcale od związku z Niemcami odciąganą nie będzie, a dla rozwoju Niemiec, dla ich jednolitości pożądańszą jest forma federalistyczna od dotychczasowej. Niemcy wcale sobie nie życzą rozpadnięcia się Austrji i sądzą, że federalizm właśnie tej ewentualności zapobiegnie. Zjazd w Salcburgu nic na federalizmie nie ucierpi. Niemcy liberalni w Austrji łudzą się, jeżeli sądzą że im cesarstwo niemieckie właśnie w imie wzajemnych zobowiązań zaciągniętych w Salcburgu, przyjdzie z jakąkolwiek pomocą. Dla każdego nieuprzedzonego umysłu zespolenie się polityki austrjackiej z niemiecką przypuszcza jako konieczny przedwstępny warunek zupełne zrzeczenie się ze strony niemieckiej wszelkiego wpływu w duchu narodowym na Niemców austrjackich."

Nieoznaczone dotychczas atrybucje ministra bez wydziału, Grocholskiego oznaczone zostały o okólniku Hohenwarta do władz centralnych w następujący sposób: 1) minister jest stałym członkiem rady ministrów i ma głos równy wszystkim innym. 2) sprawy dotyczące Galicji z wyjątkiem wyższej policji i wojskowości mają być przed ostatecznem roztrzygnięciem przez ministra właściwego wydziału przedstawiane ministrowi Grocholskiemu. Na referatach przedstawionych sobie Grocholski pisze: „widziano" „przyjęto" albo też zaznacza niezgodzenie się swoje. Wrazie niezgodności roztrzyga rada ministrów. Gdyby pośpiech na to nie pozwalał minister właściwego wydziału utrzyma decyzję jaką wydał i usprawiedliwi ją na najbliższej sessji. 3) wszystkie wnioski rządowe na sejm lwowski mają być przedstawiane Grocholskiemu i zasięganą będzie jego opinja przy sankcjonowaniu przez Cesarza uchwał sejmowych.

Projekt reorganizacji wojennej w **Szwecji**, wszedł w stadium pomyślne. Pomimo nieprzychylnego usposobienia Izby drugiej stwierdzonego w wybraniu do komissji samych prawie nieprzyjaciół wszelkiej reformy, przy głosowaniu tajemnem odbytem w łonie tej komissji okazała się na korzyść wniosku rządowego większość jednego głosu. Ponieważ poprzednio już komissja Izby pierwszej wydała opinję przychylną, przeto ostateczne utrzymanie się projektu, nabyło wielkiego prawdopodobieństwa.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Praga, 24-go. — Według nadeszłych tu wiadomości stronnictwo konstytucyjne na sejmach, w których jest w większości, postanowiło odrzucić prawo wyborcze Hohenwarta z wyjątkiem „Zehnguldenmannër" t. j. ustępu przyznającego prawo głosowania w miastach większych wszystkim płacącym 10 guld. podatku.

Lwów 24-go. — Smolka na interpelację w łonie klubu oświadczył, że nie zna jeszcze zamiarów ministerjum względem Galicji.

Rzym, 24-go. — Rozdany w tej chwili budżet na r. 1871 (2?) wykazuje na 1,558,048,000 fr. wydatków. deficyt 160 mil fr. Na Sardynji i Sycylji rozboje i rabunki. Wysłano wojska. Król otrzymał od Papieża list własnoręczny z prośbą o porzucenie projektu zniesienia stowarzyszeń religijnych w Rzymie.

Paryż, 23. — Dzienniki ogłaszają list Alberta Duruy o okrucieństwach bawarskich pod Weissenburgiem. Hr. Arnim był rzeczywiście chory. Wieść o spisku bonapartystowskim bezzasadna. (Może tylko nieprawdziwa?).

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 26-go Września godz. 10 z rana.

Bukareszt 25-go.—Z powodu cholery panującej w Turcji, we wszystkich portach naddunajskich Rumunji zarządzono dziesięciodniową kwarantannę na wszystkie statki przypływające z wód tureckich.

DOKTÓR BLANCHE.

Zmarł w tych dniach w Paryżu doktór Blanche, słynny lekarz chorób dziecinnych.

Był on przez długi czas lekarzem dzieci króla Ludwika Filipa.

Pewnego razu, kiedy minister Martin (du Nord) przedstawiał królowi w Chateau d'Eu, nowo zanominowanych urzędników, Ludwik Filip odezwał się do jednego z nich, pana de Monfort.

— No i cóż? Jakże tam ta mała niestrawność.?

Pan de Monfort zdziwiony tem zapytaniem królewskiem, nie śmiał jednak czynić uwag i odpowiedział:

— Już lepiej daleko Najjaśniejszy Panie.

— To dobrze, odrzekł król, wiedziałem ja odrazu że po dwóch albo trzech... choroba musi ustąpić.

Qui pro quo byłoby się może ciągnęło dalej, bo król złudzony niezwykłem podobieństwem p. de Monfort do doktora Blanche, brał jednego za drugiego ale minister spostrzegłszy pomyłkę wybawił biednego urzędnika z kłopotu.

— *W sprawach ubezpieczeń w sekcji rolnej Towarzystwa „Imperial"*.—Coraz bardziej rozpowszechniające się używanie *machin parowych do wymłotu zboża* skłania podpisaną Generalną Reprezentację zwrócić uwagę W-nych Obywateli ziemskich ubezpieczonych w Towarzystwie „Imperial" że użycie machiny parowej jako okoliczność zwiększająca znacznie niebezpieczeństwo powinna być na podstawie § 6 warunków ubezpieczeń do wiadomości Generalnej Reprezentacji podaną.

Prosimy przeto W-nych Obywateli ziemskich w naszem Towarzystwie ubezpieczonych ze względu na własne ich dobro i na § 16 warunków ubezpieczeń, by raczyli bezpośrednio lub z pośrednictwem Agencji zawiadomić wcześniej Generalną Reprezentację o zamiarze używania młocarni parowej z określeniem czasu, jak długo młocarnia taka będzie czynną, gdyż od tego zawisła wysokość składki dodatkowej na czas używania młocarni parowej uiścić się mającej.

Warszawa dnia 22 września 1871 r. — Generalna Reprezentacja na Królestwo Polskie Towarzystwa „Imperial" — *Edward Epstejn et comp.*

—8280— (2—3)

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury", zawiadamia o zawarciu umowy z p. Pauliną Szumlańską, utrzymującą zakład szycia bielizny, przy ulicy Muranowskiej pod Nr 31 nowym, z odstąpieniem rabatu dla Stowarzyszenia. (1—1) —8351—

HERBATA

zbioru 1871 r.

Odznaczająca się niezwykłą siłą i świeżością aromatu, nadeszła już do Składów Moskiewskiego Handlowego Domu *B. PERŁOWA i Synów* na Nowym-Świecie Nr 31 nowy i na Długiej Nr 11 nowy, obok Prawosławnego Soboru.

Jakkolwiek ceny na herbatę tegorocznego zbioru pozostają też same, za to dobroć takowej o wiele przewyższa, i o tem Szanowna Publiczność probując przekonać się raczy.

Ceny czarnej herbaty mianowicie są: rs: 1, rs. 1 kop. 20; rs. 1 kop. 40, rs. 1 kop; 60, rs. 1 kop. 80, rs. 2, rs. 2 kop. 20, rs. 2 kop. 40, kwiatowa zaś od rs. 2 do 5 rs. za funt.

Również nadszedł transport nowy *Aromatycznej Herbaty w pudełkach* po rs. 1 kop. 75, rs. 2 i rs. 2 kop. 50 zbioru jesiennego 1871 roku; o czem mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność tutejszą i PP. Kupców prowincjonalnych, dla których odstępują się stosowne rabaty.

B. PERŁOW i Synowie.

(1- 6 —8333—

Do wynajęcia od S-go Michała, przy ulicy Górnej, w domu Nr 2998*d* (7), **MIESZKANIE**, składające się z 2-ch Pokoi, Kuchni angielskiej, Piwnicy, Drwalni i Góry, na parterze, za Rs. 100. Jest też do sprzedania **POSESSJA** pod korzystnemi warunkami, zapewniającemi Pożyczki miejskiej Rs. 3,500, o czem powziąść można bliższą wiadomość od Właściciela domu w którym powyższy **Lokal** jest do najęcia.

(1—3) —8357—

U C Z N I O W I E!

są potrzebni do jednego z większych Zakładów Introligatorskich. Wiadomość na miejscu pod Nr 736, Leszno, dom W-go Szustra. (1—3) —8362—

BEZPŁATNIE

otrzyma każdy 1 garniec Nafty, kto kupi poprzednio 10 garncy w mym składzie,—za każdym wziętym garncem wydany zostanie kwit. **Nafta** sprzedawaną jest tylko w najlepszym gatunku, prawdziwa **amerykańska** garniec po **kop. 90,** w Sładzie Głównym przy Fabryce Lamp i Brązów M. **Perkowskiego**, przy ulicy Bielańskiej Nr 12 (608). W kamienicy W. Zawiszy. (1—2) —8363—

Ostrzegam niniejszem, aby nikt nie nabywał

Dokumentu prywatnego (rewersu),

wystawionego w miesiącu styczniu, lub też lutym 1867 roku przez Salomeę z Nowakowskich Szawłowską, na rzecz Stanisława Brodowicza na summę rs. 6,000 (czyli złp. 40,000), wymagalną dopiero po śmierci wystawczyni Szawłowskiej, gdyż dokument ten jest zakwestoijnowany i o unieważnienie onego toczy się proces w tutejszych Sądach Cywilnych.

(1—2) —8361— **Henryk Hoffmann,** Patron.

Warszawsko-St.-Petersburski KANTOR BANKIERSKI

Maurycego Nelken,

w Warszawie na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 77 nowy; w St.-Petersburgu na Newskim Prospekcie Nr 14.

Zawiadamia Osoby mające potrzebę wysyłania pieniędzy do St.-Petersburga, iż wypisuje przekazy na własny dom bankierski w St.-Petersburgu bez żadnej opłaty za przekaz, lub przesyłkę. (3—3) —8179—

Do Głównego Składu

KAWIORU



S: SZYROKOWA,

przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Boka, Nr 477*a*, nadszedł transport **Kawioru** świeżego ziarnistego tegorocznego połowu, i prassowanego serwetowego takiegoż; oraz Łososia wędzonego; Minogów Rygskich, Sardeli marynowanych w słojach (Kilką zwane), Konfitur Kijowskich, Marmolady, Groszku i Sera zielonego, salami Moskiewskich, Buljonu Wołyńskiego, Bałyku wędzonego, Gorczycy sareptskiej i t. p.—S. SZYROKÓW. (3—3) — 8145 —

W MLECZARNI

przeniesionej z Foksalu na ulicę Chmielną Nr 18 (róg Zgody), można dostać w każdym czasie **mleka** prosto od Krów, zbieranego, **śmietanki,** oraz **mleka kwaśnego** i **śmietany kwaśnej.** (1—3) —8328—

LEKCJE TAŃCA.

Osoby interesowane raczą się zgłosić pod Nr 726, róg Orlej i Leszna, gdzie takowe udzielam. **R. Puchalski.**

(1—6) —8327—



Ostrygi Holsztyńskie

pierwszy transport otrzymał Skład **Ant. Stępkowskiego.**

(1—1) —8365—

Skład Ant. Stępkowskiego

poleca:

Winogrona, Figi sułtańskie świeże tegoroczne, **Prunelki** (Śliwki białe), **Śliwki** czarne francuzkie Impériał, w małych puszkach, oraz na funty; także oczekiwaną **Oranżadę** i **Cytronadę** Algierską (Orangeade et Citronade Algérienne). (1—3) —8364 -



Handel Win i Delikatesów

Aleksandra Bocquet,

w Gmachu Teatralnym, otrzymał pierwszy transport

Ostryg Holsztyńskich,

z **Flensburga**, które codzień świeże nadchodzić będą.

(1—0) -8376—

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro:

KONCERT

Adolfa Sonnenfelda,

z własną Orkiestrą złożoną z tutejszych i zagranicznych Artystów.

Program:

1. Uwertura z op. „Maritana," Wallace'go. 2. Neu Wien, walc, Jana Strauss'a. 3. Entr Act z op. „La Colombe," Ch. Gounod'a. 4. Von der Börse, polka, Jana Strauss'a. 5. Uwertura z op. „Wesołe Kumoszki z Windsor," O. Nicolai'ego. 6. Introdukcja z op. „Gerolstein," Jana Offenbacha. 7. Schützen Quadrille, Jana, Józefa i Edwarda Strauss'ów. 8. Musicalische Launeu, potpourri, Em. Bach'a. 9. Uwertura z op. „Irrfahrt ums Glück," Fr. Suppe'go. 10. Künstlerleben, walc, Jana Strauss'a. 11. Fischerlied Barcarole, Langego. 12. Jockei polka (Schnell), Józefa Strauss'a.

Początek o godzinie $5\frac{1}{2}$.

Wejście Kop. 20.

Codziennie Koncert.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Romeo i Julia,**

Jutro: **Halka.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 22 września 1871 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 10

Dukaty Hol. rs. 3 kop. $57\frac{1}{2}$

Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 12

Austryjackie floreny w biletach k, $62\frac{1}{2}$

	Żądane		Płacone	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100 . .	89	96	89	63
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	88	96	88	63
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	89	40	89	20
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	84	60	84	30
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	22	73	97
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	33	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .		—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	90	—	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej, . .	71	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	117	—	116	—
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	152	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej . .	—	—	100	50
5% Listy zastawne rossyjskie	109	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $104\frac{4}{9}$.

od Likwidacyjnych kop. $127\frac{7}{9}$.

Od Listów Zastawnych nowych kop. $130\frac{5}{9}$.

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $243\frac{1}{18}$.

Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 35 rs. 112 k. 5.

Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 42 rs. 7 k. 40.

Paryż: Weksel 3 d. za 300 fr. rs. 88 k. 50 rs. - k—.

Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 70 rs. 92 k. 40.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 25 Września 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	7.2	10.8	7.6

Dnia 25 największe ciepło st. 11.0 R. najmniejsze st. 6.8.

Barometr nizki i zmienny.

Wiatr najczęściej południowo-zachodni.

Niebo pochmurne; deszcz.

Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 4.0 R.; barometr mało się zmienił, wiątr słaby, wschodni, pochmurno.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 1 cali 2.

Do dzisiejszego Numeru „Kurjera" dołącza się ogłoszenie o **Balsamie Vetoriniego** z Handlu W. Mestenhausera, dawniej K. Wojczyńskiego.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się dla PP. Prenumeratorów w Warszawie mieszkających, **Broszurka od Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia „Imperial."**

DODATEK.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 478e, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 211.

Dnia 26 Września 1871 roku. *Wtorek.* *Dnia 14 (26) Września 1871 roku.*



RZECZY ZNALEZIONE,

które odebrać można, lub powziąść o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego":

1. *Książka do nabożeństwa niemiecka*, na Święto-Krzyzkiej ulicy;
2. *Książka w języku hebrajskim*, na ulicy Wierzbowej;
3. *Portmonetka z małą kwotą pieniędzy*, znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. *Kluczyk*, znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. *Tabakierka*, znaleziona 29 Lipca na ulicy Senatorskiej.
6. *Klucze*, znalezione na ulicy Trębackiej, dnia 29 Lipca.
7. *Książka do Nabożeństwa*, znaleziona 30 Lipca.
8. *Wachlarz*, znaleziony przy wyjściu z Wielkiego Teatru w dniu 6 Sierpnia.
9. *Pierścionek ślubny*, znaleziony przeszło przed dwoma miesiącami.
10. *Portmonetka*.
11. *Wędka*, znaleziona w Łazienkach Królewskich dnia 4 Sierpnia.
12. *Binokle*, znalezione dnia 19 Sierpnia, na podwórzu Bankowym.
13. *Korale i Krzyżyk*, znalezione na Krakowskiem-Przedmieściu dnia 17 Sierpnia.
14. *Kluczyki*, znalezione w Saskim Ogrodzie d. 19 Sierpnia.
15. *Parasol*, znaleziony w Tivoli dnia 11 Września r. b.
16. *Bzoska z fotografją*, znaleziona dnia 15 Września w Krasińskim ogrodzie.
17. *Klnczyki*, znalezione dnia 21 b. m. na Krak.-Przedm.

Ogłoszenie.

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, że w dniu 20 Września (2 Października) roku bieżącego, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się przed Radą Miejską licytacja in minus, na dostawę węgli kamiennych dla Zakładów dobroczynnych w Warszawie na rok 1872, około 17,760 korcy, poczynając od rubla jednego za korzec.

Vadium ustanawia się na rs. 1780.

Licytacja odbywać się będzie naprzód przez opieczętówane deklaracje, a potem głośna od ceny najkorzystniejszej podanej w deklaracji.

Bliższe wiadomości dotyczące licytacji, interessanci otrzymać mogą w Kancellarji Rady Miejskiej, w godzinach służbowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z dnia . . . . r. b., podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy węgli kamiennych dla Zakładów Dobroczynnych w Warszawie, na rok 1872, około 17,760 korcy, po cenie . . . . (wyraźnie i literami), poddając się warunkom licytacyjnym.

Pisałem w N . . . . dnia . . . . 1871 roku.

Mieszkam w N . . . . pod Nr . . . .

(Podpisać imie i nazwisko czytelnie).

Członek czasowo zarządzający czynnościami Rady Miejskiej, Rzeczywisty Radca Stanu,

(3—3) —7752— **A. Broniewski.**

KOPIEJEK 90 GARNIEC

Nafty Amerykańskiej Nr 1-szy

jak może być najlepszej, nieudzielająca złej woni w paleniu. Również Nr 2-gi bardzo dobrej 80 kop. garniec, poleca Skład wyrobów chemicznych W. Dzisiewskiego, ulica Senatorska, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej Nr 16 nowy.

Godne uwagi!!!

Każdy biorący u mnie 1 garniec Nafty dostaje kwit, za zwrotem 10-ciu takich kwitów, otrzymuje 1 garniec **Nafty** bezpłatnie, jako procent od wyłożonych pieniędzy. Spodziewam się, że Szanowna Publiczność oceni korzyść dla siebie w tem kupnie, i licznie kupować u mnie raczy.

W. Dzisiewski.

(4 — 6) —8115—

VÉRITABLES GRAINS DE SANTÉ DU DOCTEUR FRANCK

BROSZURA dotycząca użycia tego środka, znajduje się w Składach Materjałów Aptecznych WW-ch Fer. Aug. Galle i Ludwika Spiessa.

(3—0) —7811—

PRODUKTA FARMACEUTYCZNE

z fabryki

Panów Montreuil Braci et Comp.

w CLICHY la GARENNE pod PARYŻEM

Cukierki Cytwarowe łatwe do zażycia dla dzieci, niezawodny środek przeciw robakom.

Magnezja Angielska Henry's naśladowana, po bardzo umiarkowanych cenach.

Płyn zwany **Acide Phênique** przeciw ukąszeniu owadów i gadów jadowitych.

Seidlitz-Powders z etykietami angielskiemi, po cenach nadzwyczaj nizkich.

W Warszawie w składach materjałów aptecznych Panów Gallego i Spiessa. (12—25) — 5688—



Do sprzedania **Pierścień,** z prześlicznym **zielonym Brylantem,** wielkości około karata za 75 rsr.; **Zegarek złoty** pół-kryty Patek, urzędowej roboty za 36 rsr.; **Bransoletka złota** z medaljonem, z szafirową emalją i perełkami za 20 rsr.; **3 Szafy Sklepowe,** i **2 Kantory** z jesionowego drzewa politurowane, oszklone z szufladami u dołu z lustrem we drzwiach i zegarem, za 300 rsr. Wiadomość w Magazynie St. Winiarskiego, ulica Nowy-Świat Nr 1311 (62 nowy), pod Turkiem. (3 — 3) - 8103 -

HISTORJA ROŚLIN

PRZEZ

LUDWIKA FIGUIER,

dzieło ozdobione 415 wizerunkami z natury wykonanemi,

z francuzkiego przełożył, objaśnił i licznemi dodatkami powiększył

AUTOR FLORY POLSKIEJ

JAKÓB WAGA

3 tomy w wielkiej 8-ce. Cena rs. 6, z przesyłką rs. 7.

Oczekiwana oddawna ta **Historja Roślin**, wyszła w tych dniach i znajduje się do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.

Skład Główny u **Gebethnera i Wolffa**. Dzieło to zalecające się jasnym wykładem przedmiotu i w którem każdy szczegół przedstawiony jest wizerunkiem branym z natury, wykonane jest z uwagą na potrzebę książki do nauki botaniki tam, gdzie ten przedmiot wchodzi w plan instrukcji dla uczącej się młodzieży. (2—5) — 8125 —

OGŁOSZENIE.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, iż w d. 20 września (2 października) r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się przed Radą Miejską licytacja in plus, na wydzierżawienie części domu frontowego pod Nrem 395, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Warszawie, własnością szpitala Ś-go Rocha będącego, na czas od 19 czerwca (1 lipca) 1872 r. po d. 19 czerwca (1 lipca) 1875 r.

Część tego domu składa się:

1. z 4-ch sklepów frontowych,
2. z 5-ciu pokoi na 1-szem piętrze, przedpokoju, kuchni i dwóch śpiżarni;
3. z 5-ciu pokoi na 2-giem piętrze, spiżarni i kuchni zaopatrzonej w wodę wodociągową;
4. z 2-ch gór oddzielnych i 5-ciu piwnic.

Licytacja rozpocznie się od summy rsr. 2,202 rocznie. Vadium ustanawia się na rsr. 550.

Licytacja odbywać się będzie najprzód przez opieczętowane deklaracje, a potem głośna od ceny najkorzystniejszej podanej w deklaracji.

Bliższe wiadomości dotyczące licytacji, interessanci otrzymywać mogą w Kancellarji Rady Miejskiej, w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z d.... r. b., podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w 3-ch letnią dzierżawę część domu frontowego pod Nrem 395, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Warszawie, własnością Szpitala Ś-go Rocha będącego, za summę rs...... rocznie (licbą i literami) poddając się warunkom licytacyjnym.

dnia..... 1871 r.

Mieszkam w N. pod N...

(podpisać imię i nazwisko wyraźnie).

Członek czasowo zarządzający czynnościami Rady Miejskiej, Rzeczywisty Radca Stanu, A. **Broniewski.**

(2 — 3) - 7807—

ASTMY

Duszność, Chrypka, Katary zadawnione, wszelkie cierpienia kanałów oddechowych, ustępują w jednej chwili po użyciu **Rurek antiastmatycznych** p. Levasseur, Aptekarza, 19 rue de la Monnaie w Paryżu.

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Gallego i Ludwika Spiessa.

(12 - 12) —5679 —

Dla Amatorów Muzyki

NUTY NOWE

w tygodniowych transportach z zagranicy stale otrzymuje, do wyprobowania i wyboru udziela **Księgarnia i Skład Nut Maurycego Orgelbranda** naprzeciw Kopernika.

(2—10) — 7977 —



NIERUCHOMOŚCI w Pradze przy Warszawie pod N-rami 401 i 136 położone, sprzedane będą przez publiczne licytacje w drodze działów dnia 17 (29) Września r. b., o godzinie 2-iej i $2^1/_2$ z południa w tutejszym Trybunale Cywilnym Wydziale II, przed W. Sadowskim Assessorem, każda **od zniżonego o $^1/_3$ część szacunku** taksami biegłych przysięgłych wykrytego.

a) Licytacja **Nieruchomości** Pragskiej **Nr 401**, zacznie się o godz. 2 z południa dnia 17 (29) Września r. b. **od obniżonej o $^1/_3$ część taksy**, to jest od kwoty rs. 3338 k. 12

b) A znowu licytacja **Nieruchomości** pragskiej **Nr 136** zacznie się także dnia 17 (29) Września r. b. o godzinie $2^1/_2$ z południa **od obniżonej o $^1/_2$ część taksy**. to jest od kwoty rs. 4864 kop. $90^2/_3$.

Wadium oddzielnie do każdej licytowanej Nieruchomosci po rs. 1000 złożyć należy. —Bliższe warunki u Podpisarza Trybunału Wydziału II-go W. Świerczewskiego i u podpisanego Patrona sprzedaże powyższe popierającego, a pod Nr 505, przy ulicy Podwal w Warszawie zamieszkałego, przejrzeć można. — **Konstanty Grzybowski,** Patron Trybunału. (3—3) — 8269 —

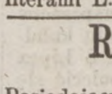
STUDENT

kończący Wydział Prawny Uniwersytetu, może udzielać Lekcje Literatury, Historji, i t. p, przygotowywać do Szkół, lub dawać Korrepetycje. Adres można zostawić w Redakcji, pod literami L. H. S. (3—3) —8237 —

Rządca z Kaucją

potrzebny jest zaraz do Dóbr.

Posiadający odpowiednią kwalifikację niech się zgłosi pod Nr 119, róg Zapiecka i Starego-Miasta, Nr 1 mieszkania, na 1-szem piętrze. (3—3) —8239—



Winogrona kuracyjne

codziennie świeże, otrzymuje Skład Owoców

Fr. Wróbel,

obok Kościoła S-go Krzyża.

i sprzedaje takowe na całe kosze i funty pojedyncze.

(9—15 —7972—

Jest do sprzedania

PLAC,

przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość pod Nrem 1066k (23) na 1-szem piętrze, bez pośrednictwa osoby trzeciej. (3 — 3) —8156—

Plac narożny,

z budynkami drewnianemi, przy ulicach: Chmielnej i Wielkiej, w blizkości Komory Celnej i Drogi żelaznej W.-W., w punkcie bardzo korzystnym, do budowy nowego domu, jest do sprzedania, lub wydzierżawienia, na Zakład przemysłowy, pod dogodnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Złotej, Nr 16, mieszkania Nr 10. (1—3) -8323—

Przy ulicy Pańskiej, w domu pod Nrem 1198 (27 nowy), są do sprzedania:

Warsztat Stolarski,

Szruby, **Materjały Stolarkie** i **Parawan** robotą gotycką, lakierowany na biało, oszklony, mogący służyć na forsztowanie albo Szafę sklepową. Wiadomość u Właściciela domu, tamże. (1—3) —8320—



3,000 Rubli srebrem

są potrzebne zaraz na pewną hypotekę Domu murowanego, na spłacenie pierwszego miejsca, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej, Nr 17, obok Cyrkułu IX-go, u Właściciela domu. Tamże jest **parę tysięcy Dachówki karpiowej** i **holenderki,** do sprzedania. (1—3) — 8321—

Są do sprzedania

DWA FUTRA

męzkie, Żakiet, Płaszcz studencki, syberynowy, na wacie, mało używany.—Tamże jest Szafa jesionowa do sukień rozbierana, Stół jesionowy z klapami, Komoda, Zegar ścienny i Lampa. Wiadomość ulica Szeroka-Freta Nr 18 nowy, dom W-go Sokołowskiego, Stróż miejscowy wskaże, na 2-giem piętrze, od frontu. (1 — 3) —8349—

40 Rs. temu

kto pomoże w umieszczeniu młodego Człowieka w jakiej fabryce, zakładzie, lub innym zawodzie. Człowiek ten zna dokładnie język rossyjski Osoby interessowane raczą zostawić adres swój w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod lit. M. A.

(3—3) —8144—



Na sprzedaż w dobrach Okęcie, o 5 wiorst od Rogatek Jerozolimskich **TRYKI,** czystej krwi rassy Negretti, oraz **sto macior** tejże rassy odbokowanych z oryginalnemi trykami Negretti sprowadzonemi z Kenzlina. Wiadomość na miejscu, lub listownie do właściciela dobr Okęcie w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 1346. (1 — 3) —8344—



Fabryka Francuzkich Kamieni Młyńskich, Skład Kamieni Szlązkich, Mazurów, oraz Toczaków

C. SKORYNY,

w Warszawie na Pradze, Nr 409.

Zawiadamia osoby interesowane, że od dawna oczekiwane kawałki kamieni z Francji, dla wyrobienia kamieni do młynów, już nadeszły i na takowe zamówienia się przyjmują.

Polecając wyrób swój nadmieniamy, że chcący zamówić wyrobienie w naszej fabryce kamieni młyńskich, może osobiście kawałki do mających wyrobić się kamieni sam wybrać i przekonać się o trwałości roboty i dobroci materjału.

Nie wątpimy, że pod każdym względem naszej roboty, wyrównamy najlepszym fabrykom zagranicznym.

Mamy także skład kamieni zwanych **(Katzensteine)** oskardy **(pik)** z angielskiej stali, **Gazę** jedwabną Szwajcarską i **Rafki.** (1—6) — 8287 —

AMERYKAŃSKIE CHODNIKI.

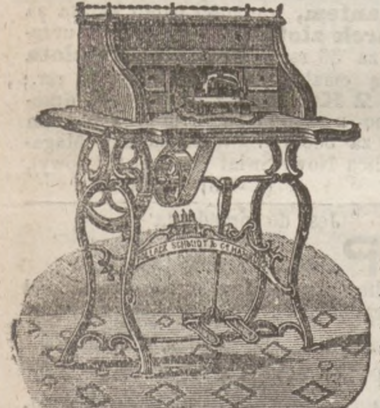
czyli wązkie dywany, z nowego włókna „Dżuga,“ **uznane przez St. Petersburskie Towarzystwę Ekonomiczne** jako najdogodniejsze **co do mocy i praktyczności w domowem zastosowaniu,** odznaczające się przytem gustowną powierzchownością i nader umiarkowanemi cenami, **bo od 25 kop. i wyżej stosownie do gatunku, za 1 łokiec mający szerokości 4 lub 5 ćwierci,** nadeszły do **Kantoru Samuela Löwenberga,** przy ulicy Żabiej dom Nr 949, nowy 1, któremu powierzoną została **wyłączna agentura** tychże chodników **na całe Królestwo Polskie.** Kantor otwarty od 9 rano do 6 po południu. (2—3) — 8307 —

Przednie wytwory toaletowe Paryzkie czysto roślinne

PP. MONTREUIL braci & Comp.

Fabryka w Clichy-la Garenne pod Paryżem.

LIQUIDE ANTIPITHYRIASIQUE. Niezawodny środek do spędzenia łupieży na głowie, leczy świerzbienie skóry podwłosnej, która jest główną przyczyną przedwczesnego wypadania włosów.
POMADA z POZIOMEK, dla zachowania ust w stanie świeżości i utrzymania naturalnego ich rumieńca.
PAPIER WONNY do kadzenia, dla odświeżenia powietrza i przyjemnej woni w mieszkaniach.
GLICERYNA czysta dla zapobieżenia padaniu się skóry od zimna.
RÓŻ nieszkodliwy **CARTHAMINE** zwany, dla nadania rumieńców i utrzymania świeżości policzków.
Skład w Warszawie w Magazynie Fryzjersko-Perukarskim i Wytworów toaletowych P. **Pohoreckiego** na Krakowskiem-Przedmieściu. (12—24) — 5687 —



POLACK, SCHMIDT & COMP.

MASZYNY DO SZYCIA

Znane od lat sześciu w Warszawie, jako jedne z najpraktyczniejszych, znajdują się od 1-go Lipca jedynie w Magazynie na rogu ulic: Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Bayera. Wszelkie potrzeby do maszyn, jak nici różnych kolorów, igły wszelkich systemów, jedwab', oliwa etc., sprzedają się tanio. (11—11) — 5936 —

Potrzebny jest

UCZEŃ

do praktyki Aptekarskiej, z ukończonych 5-u lub 6-u klass gimnazjalnych. Wiadomość bliższa przy ulicy Sto-Jerskiej, Nr 18 nowy, u W-go Heinrich, codziennie od godziny 2-ej do 4-ej po południu. (1—6) —8325—

Nauczyciel

z muzyką i naukami klassycznemi, potrzebny jest na wieś. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, Nr 467*a* (1), róg ulicy Senatorskiej. (1—1) —8335—

Rodowita Francuzka,

z wyższem wykształceniem, posiadająca patent, życzy udzielać Lekcje języka francuzkiego i literatury na godziny. Bliższa wiadomość przy ulicy Jasnej, Nr 3, mieszkania Nr 7, codziennie od godziny 2-ej do 5-ej po południu. (1—3) — 8332 -

Potrzebna jest

BONA,

zaraz, rodowita Niemka, do pięcioletniej dziewczynki, umiejąca cokolwiek po polsku, na wieś, która zgłosić się może listownie do Właściciela wsi Smardzewa przez Sieradz. (3—3) — 8025—

Posiadaczom Maszyn do szycia

poleca się najlepsze Nici maszynowe i Jedwab'.

Rękawicznikom

Nici do szycia rękawiczek i Wstążeczki.

Wrocław Ring 8. Bracia Grüttner. (2—2) —8192—

MŁODZIENIEC

z prowincji, w wieku lat 18, który ukończył klass 4-ry, życzy sobie przyjąć miejsce w jakim Zakładzie, lub przy jednej z Fabryk. Wiadomość przy ulicy Krzywe-Koło Nr 26 nowy, na 2-giem piętrze od frontu. (3—3) —8104—

Potrzebny jest Uczeń

w wieku od lat 14-stu, do Zakładu Ram Złoconych Druchlińskiego, róg ulic Nowego-Świata i Święto-Krzyzkiej, Numer 1247. (2—3) - 8236 -

Potrzebną jest zaraz

Bona Francuzka,

do domu przy ulicy Zielnej, Nr 12, w mieszkaniu Nr 1. (1—1) —8322—

Maszynista uzdolniony

i opatrzony dobremi świadectwami, życzyłby sobie zająć się w Cukrowni, Gorzelni, Browarze, Młynie, Tartaku, lub tym podobnej fabryce. Wiadomość przy ulicy Złotej, Nr 14 nowy, P. Rzewuskiego. (2—2) —8202—

RESTAURACJA

egzystująca przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 16, naprzeciw IV-go Gimnazjum, która według zdania bardzo wielu kundmanów „stanęła na zupełnie porządnej stopie od 8 Lipca b. r., z powodu zmiany właścicieli“—ma honor polecić się Szanownej Publiczności smakowitem przyrządzeniem potraw, przy rzadkiej w Warszawie obfitości, czystości, oraz cenach nader umiarkowanych, jako to: porcja Kołdunów kosztuje kop. 15,—Flaków kop. 10,—Befsztyku, Polędwicy, Kotletów, Kurczęcia kop. 30 (2—2) —8261—



W mieście Skierniewicach, przy ulicy Senatorskiej Nr 274, jest do sprzedania **DOM** z oficyną pod korzystnemi warunkami, przynoszący dochodu rocznie rz. 1000; może być użyty na handel lub restaurację. Wiadomość na miejscu u właściciela. (2—3) — 8083 —

Do sprzedania

za gotowiznę lub Kapitał hypoteczny,

Nieruchomość Nr 273 i 274, na Pradze, cztery **Domy** z drzewa, Stajnie, Wozownie, Komórki i Piwnice, wszystko w dobrym stanie, z Ogrodem fruktowym i warzywnym, razem łokci kwadr. 50,000, przy ulicy Moskiewskiej, Ustroniem zwana, frontem do Warszawy obrócona; ma grunt urodzajny, Drzew owocowych wiele i różnych innych Krzewów; wyniosłe topole i akacje, co wszystko czyni tę possesję widoczną, miłą i zdrową. Dla czego właśnie wiele rodzin chciwie szuka tu pomieszkania.

Nieruchomość ta szczególniej dla Ogrodnika, Urzędnika lub Emeryta wygodna i pożyteczna, a dla właściciela jako mniej potrzebna mogłaby być sprzedaną prawie za połowę ceny, jaką jej przysięgli biegli naznaczyli, zwłaszcza bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Oboźnej, Nr 2794. Stróż Marcin wskaże. (2—3) —8060—



SKŁAD NASION I KWIATÓW ŚWIEŻYCH.

BRACI BARDET

przeniesiony został do pałacu JW. hr. Ordynata Zamojskiego przy ulicy Senatorskiej Nr. 472, wprost Resursy Kupieckiej, powiększenie sklepu nie ma mieć na celu bynajmniej zdrożenia towarów, bo coraz dalej będzie się sprzedawać Drzewa, Kwiaty i inne produkta, po cenie o ile tylko można przystępnej, stosunkowo do towaru i pory. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na Drzewa Owocowe, Krzewy ozdobne, Nasiona, Bukiety, Dekoracje i t. p.; w obecnej porze można widzieć w oknie rozmaite piękne Owoce z własnego hodowania, z których można dostać drzewka za bardzo przystępna cenę; pomiędzy owocami znajduje się koszyczek Winogron Chasselas Vibert, hodowanych pod gołem niebem w szkółce **Braci Bardet,** za rogatkami Belwederskiemi; ten gatunek jest najwłaściwszy do tutejszego klimatu, bo dnia 7-go Września były już dojrzałe bez najmniejszej uchrony; dla przekonania pp. Amatorów, pozostały jeszcze Winogrona na krzewach. Cena jednego krzaka 50 kop. (3—3) —8212—

Zarybek Karpi.

Na liczne zapytania z różnych stron kraju, odpowiadam niniejszem, że w roku bieżącym sprzedaję zarybek Karpi tylko dwuletnich, których sztuk siedem waży funt jeden. Sprzedaż odbywa się we Środę i Sobotę każdego tygodnia. **adres:** przez Płock w Miszewku Kościelnem, Właściciel majątku Zd. **Okęcki.** (3—3) —8100—

MAGAZYNY

N. S. BRÜNERA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Hotelu Europejskim, i przy ulicy Miodowej; w b. Pałacu Arcy-Biskupów,
otrzymały świeży transport Towarów,
z Paryża, Londynu i Wiednia,
a mianowicie:
Kapelusze tybetowe składane.
Perfumy i **Pomady** francuzkie, Lubina, Virleta i Pinauda.
Perfumy angielskie, Atkmsona i Baylego.
Paletoty gumowe białe i czarne.
Rękawiczki skórzane i kortowe.
Podeszwy zdrowia.
Parasole jedwabne i wełniane.
Wachlarze różnego rodzaju.

10,000 par Kaloszy gumowych.

(3—6) - 8077—

Z nieprzewidzianej okoliczności jest do sprzedania

Maszyna do robienia Musztardy,

przy ulicy Piwnej, Nr 113, w domu po-augustjańskim, w Składzie. Wiadomość u Stróża. (2—3) —8248 -

W mieście powiatowem **Skierniewicach,** przy Kole-Żelaznej Warsz.-Wied., jest do wydzierżawienia od 1 Października r. b.

Ogród Owocowo-warzywny,

przeszło $2^1/_2$ dziesiątyn (5 morgów) obejmujący, z inspektami i mieszkaniem. O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie, przy ulicy Leszno Nr 1 nowy, u Właściciela domu, lub wSkierniewicach, na tak zwanej „Kurcowiźnie.“ (2—3) —8254 -

Posadzki przemianowej,

jesion z dębiną, sztuk 130,

z jak najsuchszego materjału, jest do sprzedania przy ulicy Oboźnej, w domu W-go Drzewieckiego, Nr 2 nowy. Wiadomość u Stróża. (1—1) —8355 -

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“

w WARSZAWIE,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 24, obok Resursy Kupieckiej, przyjmuje czasowo w komis do sprzedaży **FUTRA,** podług warunków o których dowiedzieć się można w Bazarze. (1—2) —8350—

35 KOPIEJEK

Garniec Nafty Amerykańskiej,

Nr 1-szy najlepszego gatunku,

poleca Fabryka Mydła i Świec

Józefa Gołembowskiego,

sprzedaję w dwóch składach moich: w domu pod Nrem 35, nowym 1, i pod Nrem 44, nowym 19, w Starem-Mieście. (1-4) —8337—

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,

założone w roku 1827,

z kapitałem całkowicie opłaconym rubli srebrem 4,000,000, i funduszami rezerwowemi przeszło rubli srebrem 1,000,000.

AGENCJA JENERALNA

w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 590|11.

ma honor podać do wiadomości publicznej, że zdołała nakłonić Dyrekcję Towarzystwa **do wprowadzenia w Królestwie Polskiem nowej taryffy składek, znakomicie obniżonej, głównie w oddziale ubezpieczeń wiejskich.**

Towarzystwo z roku 1827 jest najbogatszem i najdawniejszem w kraju, a nawet za granicą rzadko które Towarzystwo ubezpieczeń tak znacznemi rozporządza funduszami.

Składki roczne blizko trzy miljony rubli srebrem, wymownie świadczą o zaufaniu jakiem publiczność Instytucję tę słusznie zaszczyca.

Taniość składek, pośpiech i sprawiedliwość w obliczaniu strat przez pożary zrządzonych, obok wszelkiej rękojmi materjalnej, są podstawą naszej działalności.

W razie sporów poddajemy się wyrokom tutejszych sądów, i dla tego **Towarzystwo obranem ma zamieszkanie prawne** w Biurze Ajencji Jeneralnej w Warszawie.—*Ajent Jeneralny*, D. ROSENBLUM. (9—12) — 6633 —

Poszukiwaną jest do wspólnej nauki

TOWARZYSZKA PRZYCHODZĄCA

dla Panienki kończącej edukację.

Uprasza się interesowanych o pozostawienie swego adressu w Redakcji, pod literami M. S. (2--3) —8276—

Niżej podpisany,

zawiadamiam Szanowne Osoby, które oddały **robotę do farby** przed łatami dwoma, a nawet i trzema, ażeby raczyły pośpieszyć wykupić takową, w przeciągu 6-ciu tygodni, to jest licząc od 15 Września r. b. do dnia 19 Października, bo w przeciwnym razie, z rzeczami postąpionem będzie podług prawa. Zamieszkały przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu pod Nr 4/405, wprost Kopernika.

Świderski, Farbiarz.

(3-3) — 7829 —

DRZEWKA OWOCOWE.

w Zakładzie Pomologicznym i Szkółce Drzew

Józefa Moszyńskiego,

na Kolonji Targówku pod Warszawą,
przed trzecią wiorstą do Radzymina,

są do sprzedaży **Szczepy** uszlachetniane po nad korzeniami na dziczkach nowym sposobem, uposażone w mnóstwo korzeni nie zapuszczających się w głębię ziemi.

Jabłka jednoroczne po kop. 15; dwuletnie, najwłaściwsze do przesadzania, po kop. 20, a trzechletnie po kop. 35.

Gruszki jednoroczne po kop. 20; dwuletnie po kop. 30, a trzechletnie po kop. 45.

Wiśnie i **Śliwki** tylko jednoroczne, są do sprzedaży po kop. 15.

Flance Truskawek w 25-ciu wyborowych gatunkach, nowych i dawniejszych, kopa po kop. 60 do 90.

Maliny kopa po rs. 2.

Zamawiać można na miejscu, i w Składzie Nasion i Narzędzi Rolniczych Pana Rodkiewicza, przy ulicy Miodowej, Nr 9 nowy. (3—3) —7834—

Pracownia Sukień i Okryć damskich, od roku istniejąca przy **Zielonym Placu** w domu Karasińskiego Nr 1066 lit. L, **przeniesioną została** na ulicę Chmielną do domu Smolikowskiego, Nr 3 nowy.—Obecnie **przyjmuje** wszelkie **obstalunki** tak do sukień jak i do strojów należące. Tamże potrzebna jest **Panna** kompletnie uzdatniona do strojów. (2—3) — 8181 —

PANNY

do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubli kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nrem 6 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, trzeci dom od Nowego-Swiatu, na dole od frontu. Za wyuczenie Kroju płaci się osobno.

(4—6) —7988—

SKŁAD GŁÓWNY WYKSATYNY,

ma zaszczyt zawiadomić, iż **przeniesiony został** z lokalu dotychczas zajmowanego przy ulicy Żabiej w domu pod Nrem 1 nowym, na 2-em piętrze, **do nowego lokalu** w tymże samym domu, na dole, w pawilonie. Przy czem, zaopatrzony został w nowe **nieznane jeszcze gatunki Wyksatyny,** do rozmaitych użytków, mianowicie **na obicia mebli,** imitujące **ryps i kretony francuzkie,** oraz **na ubiory od deszczu,** w różnych najgustowniejszych kolorach, które sprzedaje **po cenach fabrycznych,** nader przystępnych. Handlującym, oraz krawcom odstępuje stosowny **rabat**. Kantor otwarty codziennie, od 9-tej rano do 6-tej po południu. (2—3) —8306—

MAGAZYN OKRYĆ I SUKIEŃ DAMSKICH S. DZIECHCIŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 486.

otrzymał na porę nadchodzącą wielki wybór najmodniejszych **Okryć** z aksamitu, Grosgrain i wyrobów wełnianych Francuzkich, Angielskich i krajowych, tak grubych i miękkich, iż mogą zastąpić futra, jak również sukień, rotond, okryć dziecinnych i innych drobnostek do ubrania, które sprzedaje po cenach najprzystępniejszych.

Kupującym en gros odstępuje się znaczny rabat.

Wszelkie obstalunki listowne, wykonywa się z sumienną akuratnością, jako magazyn renomowany, egzystujący od lat 26.

(1—6) — 8347 —

Przez pewnego kupca w Warszawie, sprzedaną została sztuka **Prunelli** *(Serge de Brie)*, gdy po niejakim czasie kupujący żalił się na zły gatunek towaru, pomieniony kupiec ośmielił się nazwać go moim fabrykatem. Z tego powodu jestem zmuszony oświadczyć Szanownym Kupcom jak i osobom interesowanym, że tylko taki towar który stemplem moim jest opatrzony, za mój fabrykat uważać należy. Zarazem ostrzegam, iż na przyszłość każdego, ktoby się dopuścił podobnego czynu, w drodze prawnej poszukiwać będę.

F. EISENBRAUN.
Łódź.

(3-3) —8218—

Pożądaną jest do miasta prowincjonalnego

MŁODA OSOBA,

mówiąca bardzo dobrze po francuzku, dla dozorowania **Chłopca** siedmio-letniego. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58, mieszania Nr 4. (1—3) —8301—

SZTUCZNA CEROWNIA

Chemiczna Pralnia i Wywabianie Plam
MARJI TYLK
z Domu Wilskiej
przy ulicy Niecałej Nr 10 nowy, dom Szletyńskiego po prawej stronie.

Mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż wyż rzeczona Fabryka egzystuje już od lat 15, przy ulicy Niecałej, *(dawniej przez Józefa Wilskiego Ojca)*. Na obecną porę urządziłam tak swą Fabrykę, jak jeszcze nie była praktykowaną w **Warszawie**, do czego sprowadziłam z zagranicy uzdolnionego chemika, fabrykanta i sztopfera do wykonania wszelkich robót w mym Zakładzie. Z czem polecam się Szanownej Publiczności. Przyjmuje się oraz wszelkie reperacje, farbowanie na różne kolory, odczyszczanie **Aksamitu,** tak męzkiej jako i damskiej garderoby i wszelkie zamówienia roboty, uiszczają się najakuratniej. (3—3) —8146—

DACHY

Z BLACHY ŻELAZNEJ,

patentowanej konstrukcji, nadzwyczajnej trwałości, niepotrzebujące żadnej reparacji, poleca i obstalunki na takowe przyjmuje Biuro Techniczne

Kraft & Kuksz,
w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 480/1.

(15—0) — 7061 —

Handel Wiktuałów i Kramarszczyzny.

Od lat kilkunastu przy ulicy Widok pod Nrem nowym 14 istniejący. Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami, zaraz lub od kwartału wiadomość na miejscu. (3—3) —8263—

Łazienki ludowe ciepłe

na **Kasztelańskiem**, Nr 2814, róg Dobrej i Bednarskiej, kilkaset kroków na dół od Skweru.

Zapewniwszy sobie nieprzerwany dostęp wody, napowrót otwarte codziennie bez wyjątku. **Jednogodzinna wanna** tylko **10 kopiejek** w abonamencie na raz 10 biletów, pojedyńczo kupowana kopiejek **15**.

(2—6) — 8158 —

L E K C J E.

Panna, posiadająca Patent z ukończonego 6-cio-klassowego Gimnazjum, znająca gruntownie języki: ruski, francuzki i niemiecki, życzy sobie udzielać **Lekcje** na godziny. Wiadomość w Księgarni Celsa Lewickiego, na Krakowskiem-Przedmieściu i rogu ulicy Hr. Berga. (2—3) —8063—

NAJLEPSZY

KROCHMAL HOLLENDERSKI

w rurkach,

nadszedł do Składu Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa,

na Placu Teatralnym.

(4—6) —7863—

Do sprzedania

KOLONJA

we wsi Ostrowie położona, w powiecie Nowomińskim, w gminie Kobiel, przy szosie Lubelskiej, zawierająca w sobie gruntu dziesiatyn 15 (30 mórg), z zabudowaniem i zasiewem oziminy. Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nrem 2996 (nowy 61), u Furmana Józefa Pudłowskiego.

(3—3) —7816—

Sznury Watowe
do zakitowania okien na zimę,
których przygotowałem znaczny zapas.
Takowych dostać można jak poprzednich lat, przy ulicy Leszno, Nr 661/2, nowy 16. (1—1) —8334—

ROLETY
z płótna rewantuchowego,
oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą:
J. Rożański,
ulica Miodowa, Nr 9.
3—8) — 8034 —

Precz ze siwizną!
MELANOGÈNE.

Fałszerstwo podlega surowej odpowiedzialności według prawa.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. **Dicquemare,** w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.
Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim W-go Pohoreckiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. 12—52) —5786—

Do **pracowni Sukień Damskich i szycia bielizny,** są potrzebne dwie:
Uzdolnione panny.
Jedna do głównego zarządu zakładem, z krojem, modą i robotą sukień damskich dokładnie obeznaną, druga z szyciem bielizny na maszynie dobrze obznajmiona.
Wiadomość powziąść można każdego czasu w Magazynie Ubiorów Dziecinnych **BARYCKIEGO,** przy ulicy Miodowej wprost Rządu Gubernialnego. (2—3) —8105—

OSOBA w średnim wieku, **wdowa,** bezdzietna, z wyższem wykształceniem, znająca się kompletnie na gospodarstwie kobiecem miejskiem i wiejskiem, a szczególniej przysposabianiu wszelkich zapasów zimowych, poszukuje obowiązku do **zarządu domu** w Warszawie lub na prowincji, w razie potrzeby mogłaby także udzielać początki nauk dzieciom małym i dozorować je. Potrzebujący raczą adres swój zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" po lit. **W. S.** (1 — 3) —7662—

PAPIER WLINSI
Ogromne powodzenie tego środka pochodzi z jego własności doświadczonych, sprowadzania na powierzchnią ciała zapalenia. Najznakomitsi lekarze w Paryżu zalecają Papier Wlinsi na **katary, grypę, zapalenie gardła, oskrzeli,** (bronchites), **reumatyzmy w lędźwiach i nerwach biodrowych** i t. p.
Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarcza i nie zostawia żadnego śladu prócz świerzbienia.
Dostać można w Warszawie w Składach materjałów Aptecznych PP. Galle'go, Mrozowskiego i Ludwika Spiess'a, w Wilnie w Aptece P. Chróścickiego.
(12—12) — 5680 —

Ceraty na barchanie, podłogowe
i inne,
Bombonierki i **Papiery** pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański,**
ulica Miodowa, Nr 9.
(3—8) — 8035 —

Mappy Dóbr Ziemskich
dla Tow. Kredyt. Ziem., kopjuje Zakład Fotograficzny Fr. Kulewskiego, przy ulicy Podwal Nr 497a (nowy 3), z całą możliwą dokładnością po **cenach bardzo nizkich,** jak również przyjmuje zamówienia, na wszelkiego rodzaju i formatu fotografje zwyczajne i **kolorowane po cenach zniżonych,** zaręczając za sumienne i piękne wykończenie. Tamże może znaleźć miejsce **Uczeń.**
(3—3) —8109— **Fr. Kulewski Fotograf.**

OGRÓD
przeszło $4^1/_2$ dies. (9 morgów) rozległy, 7 wiorst od rogatki, przy szosie Radimińskiej położony, **do wydzierżawienia** na lat 6 lub dłużej, każdego czasu. Przez ogród płynie rzeczka, jest w ogrodzie siano i grunt, obok kilkuset drzew owocowych, wyższych gatunków. Mieszkanie wygodne, ze stajnią, wozownią, piwnicą, lodownią i obszerną górą; **warunki przystępne.** Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 34 nowy, w mieszkaniu W-go Michałowskiego. (3 — 3) —8068—



MAGAZYN MEBLI



J. Tarnowskiego, od lat kilkunastu egzystujący na Krak.-Przed. wprost kościoła Ś-go-Krzyża, został obecnie przeniesionym do domu własnego, na ulicę Solną wprost Ogrodowej Nr 818 (12), między ulicami: Elektoralną i Lesznem, poleca się JJWW. i WW. Panom różnemi Meblami w najnowszych fasonach. (1 — 10) —8336—

Rurki przeciw Astmie Aptekarza Levasseur.
Dostać można w Paryżu u wynalazcy, na ulicy de la Monnaic 19; w Warszawie, jedynie w składzie materjałów aptecznych W-go Gallego i Ludwika Spiessa. (4 — 0) —7761—



W MAGAZYNIE MEBLI
Fr. ANGERSTEIN,
przy ulicy Szpitalnej, Nr 10,
jest do sprzedania obok **wszelkiego rodzaju Mebli** po cenach **zniżonych: Stół** 6 łokci długi z białym Blatem, **Bufet** z Blatem marmurowym, **Kredens i dwie Serwantki** dla Restauratorów, oraz **6 Napoleonek** i **Kozeta** kretonem i całe **Garnitury rypsem kryte.**
(12—12) —7144—



Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 16 nowy, naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus,



MAGAZYN MEBLI
Józefa Olsztyńskiego
i Syna,
zaopatrzonym jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych.— Tamże **Garnitur palisandrowy** 12-sto krzesłowy rypsem kryty, do sprzedania. (2—10) —8141—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania
MEBLE,
garnitur Palisandrowy okazały, utrechtem kryty, **Kredens** mały, **Szafy** jesionowe, **Łóżka** takież, **Komoda, Biórko, Lustro** i t. p., oraz sprzęty gospodarskie. Ulica Leszno Nr 84 za Młynem parowym, z rana od godziny 9-tej do 2-ej, stróż wskaże. (3 — 3) —8091—



Jest do sprzedania
Fortepian
o 6 oktawach, z metalowym blatem za rs. 45. Ulica Nowe-Miasto Nr 1 nowy, w domu W. Styczakowskiego na 1-em piętrze pod bramą. (2—3) — 8206 —





Powróciwszy obecnie z Zagranicy, gdzie wyjeżdżałem jedynie w interesie swojej firmy, sam wybrawszy i spowadziwszy z najpierwszych tamtejszych fabryk znaczny transport tak **FORTEPIANÓW,** jako też **PIANIN** ładnej roboty, gustownego wykończenia, z portretami najsławniejszych kompozytorów muzyki, z jakowemi to mam honor polecić się Szanownej Publiczności, dodając, iż sprzedaję takowe po cenach przystępnych, a wynajmuję tak nowe jakoteż używane, po zniżonych cenach. Zielony plac, Nr. 1066Ł (nowy 10), dom Hr. Zamojskiego, Nr. 29 mieszkania.—**K. Fritsche.**
(2—3) —8247—



3 Lustra bez oprawy
znacznej grubości, mające szerokości łok. 1, długości łok. 2 cali 10; drugie łok. 1 cali 17; trzecie cali 17. Są do zbycia za połowę tej ceny co kosztują w Składach,—przy ulicy Długiej Nr 20 nowy, przy bramie kratowej żelaznej, pierwsze drzwi na lewo, na parterze. (1 — 1) —8340—



PIANINA
o 7-miu oktawach,
do sprzedania i wynajęcia
w Pracowni F. Sakowskiego,
przy ulicy Nowy-Świat, Nr 21 nowy.
(3—3) —7879—



Do sprzedania
Garnitur Mebli Mahoniowych,
składający się: z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzeseł rypsem krytych, Stołu przed kanapę, Stolika do kart, Biurka, Szafy rozbieranej, 2-ch Łóżek i Lustra, przy ulicy Mokotowskiej, Nr 12 nowy, w bramie, drzwi na prawo.
(2—3) —7896—

Z przyczyny wyjazdu są do sprzedania
Dwie Szafy Mahoniowe,
średniej wielkości i najnowszego fasonu, bardzo mało używane, za cenę nader przystępną, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej pod Nrem 18 nowym. Wiadomość u Stróża.
(1—1) —8359—



Jest do sprzedania: **Biurko** męzkie mahoniowe, **komoda** mahoniowa, dwa **fotele** aksamitem kryte, **stolik** do kart i **lustro** w złoconych ramach. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr. 77, mieszkania 1. Tamże dowiedzieć się można o **Powóz** cztero-osobowy z fabryki Weisheita. (3 —3) —8154—



Ktoby miał do sprzedania używaną
Karetę poczwórną
w dobrym stanie, będącą na miasto, lecz świeżo nieodnawianą, raczy pozostawić wiadomość w Dystrybucji Cygar Pana Pfeffera, przy ulicy Krak,-Przed., naprzeciw kościoła św. Anny. (2 — 3) —8897—

Jest do sprzedania
Prolotka,
z całą uprzężą, mało używana, za Rs. 160.
Wiadomość na Saskim Placu, w domu Wojennego Okręgu, u Stróża, pod Nrem 413 lit. A. (1—3) —8318—



Do zbycia z powodu braku miejsca:
Garnitur Mebli Mahoniowych;
Lustro duże (Triumo) i **Komoda,** za Rs. 100; wszystko w dobrym stanie. Ulica Królewska, Nr 19. Stróż wskaże. (3—3) —8140—



Jest do sprzedania Fortepjan
mahoniowy, przeszło o pół-siódmej oktawy, opatrzony 2-ma szprejcami i sztabą, w zupełnie dobrym stanie, przy ulicy Elektoralnej Nr 39 nowy, mieszkania Nr 6, drugie piętro. (1 — 1) —8343—



150 Macior poprawnych,
młodych z jagniętami, zdatnych do chowu, jest do sprzedania, w dobrach Wólka-Grodziska, tuż przy Stacji Kolei Warsz.-Wied. Grodzisk. (3 — 3) —8066—

Są do sprzedania:
Futrzane Palto i **Algierka,**
również **Srebrna Cukierniczka.**
Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 26 (nowy), mieszkania Nr 15, codziennie z rana od godziny 10-ej do 12-ej, i po południu od 3-ej do 6-ej. (3—6) —8069—

RESPIRATORY
do łatwego oddychania dla osób słabych na piersi,
oraz
Medale zabezpieczające przeciw cholerze,
sprzedaje Zakład Optyczno-Mechaniczny
JAKÓBA PIK,
ulica Miodowa, Nr 497*a*. (2—3) —8256—

Za 450 rs., rocznie
APARTAMENT,
na pierwszem piętrze, złożony z dużego salonu o 3 oknach i 7 pokoi obszernych, ze wszelkiemi wygodami, nawet wodą w kuchni, jest do wynajęcia od Ś-go Michała. Tamże są spichrze i składy do najęcia. Wiadomość w Łazienkach Banzemera, nad Wisłą Nr 2624, w kassie.
(2—3) —8108—

Potrzebny jest
Salon i dwa Pokoje lub jeden.
Wiadomość w Sklepie Płócienek przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Bocka. (1—3) —8345—

Dwa Pokoiki widne,
suche, czyste, od frontu, są do najęcia od Ś-go Michała, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 495, dla Osoby płci żeńskiej, mogą być dodane meble, usługa i stół. Wchodzi się przez bramę na lewo do drugiego dziedzińca, w Oficynie lewej, drugie drzwi, piętro 2-gie, wprost schodów we drzwi oznaczone Nr 39. Tamże jest dzieło Literatury Polskiej Bentkowskiego do nabycia. (1 — 1) —8346—



Z powodu wyjazdu w każdym czasie do wynajęcia z meblami, lub bez mebli **Mieszkanie** na 1-szem piętrze, składające się z 7-miu Pokoi i na parterze 2 Pokoje i Kuchnia, z wszelkiemi dogodnościami, przy ulicy Wiejskiej, w domu Hr. Zamoyskiego pod Nrem 3. Wiadomość w tymże domu pod Nrem 1 mieszkania. (1 — 3) —8341—

MIESZKANIE złożone z 5-ciu Pokojów i dwóch obszernych Salonów, z wszelkiemi odpowiedniemi wygodami gospodarskiemi, oraz Stajnią na 5 Koni, Wozownią na cztery Powozy i Pokojem przy stajni dla Stangreta, do najęcia, od Ś-go Michała.—Wiadomość na miescu u właścicielki, przy ulicy róg Żurawiej i Kruczej pod Nrem 1615 nowy 15), od godziny 11-tej z rana do 5-tej po południu.
(3 — 3) —7882—

Sklep Wiktuałów
jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu wyjazdu.
Wiadomość przy ulicy Marjensztadt, Nr 15 nowy.
(2—4) —8189—

Do odstąpienia
Sklepik Wiktuałami,
od kilku lat egzystujący w bardzo korzystnem miejscu, z wygodnem Mieszkaniem i całym urządzeniem. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nrem 7. (3 -3) —8056—

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała
SKLEP,
przy ulicy Długiej, w domu b. W-go Kronenberga, dziś Niemyskich, Nr 542 (6); może być wynajęty sam lub z dwoma Pokojami i Passażem. (1—1) —8354—



W dniu 21 b. m. wieczorem, w przejeździe z Krakowskiego-Przedmieścia, przez Podwal, Piekarską i Piwną na Dunaj, zgubiono **Zegarek** srebrny, cylinder, z łańcuszkiem stalowym. Znalazca raczy odnieść na ulicę Dunaj pod Nr 3, na drugie piętro, do pani Garnysz za nagrodą, jeżeli żądać będzie. (1 — 1) —8330—



PIES
rasy angielskiej Ceter,
w 3-cim roku, ułożony do pola maści złotej, jest do sprzedania przy ulicy Przejazd, dom Naimskiego, Nr 9 nowy, w podwórzu, 2-gie piętro. (1—3) —8353—



Krowa czarno-graniasta z dużym wymieniem, przy przepędzaniu w Piątek, d. 22 b. m. do Rogatek Wolskich, zaginęła. Ktoby posiadał o niej wiadomość, zechce dać znać do stróża Jana, w domu Nr 1 przy ulicy Obożnej. (1 — 1) —8331—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473c, nowy 5). —Дозволено Цензурою.